Nr. 240. Piątek, 21 Października 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wystosować następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany hr. Bylandt-Rheidt! Widziałem się spowodowanym zwołać załączonemi w odpisie Mojemi pismami odręcznemi delegacyę, wybraną przez Radę państwa na podstawie ustawy z 21 grudnia 1867 r. na r. 1881, oraz delegacyę, przez sejm węgierski na podstawie art. XII ustawy z r. 1867 na r. 1881 wybrać się mającą, na dzień 27 października b. r. do Wiednia i polecam Panu zarządzić, co potrzeba, celem wniesienia przedłożeń.

Gödöllö, 18 października 1881.

Franciszek Józef w. r.

Artur hr Bylandt-Rheidt fmp. w. r.

Kochany hr. Taaffe! Widzę się spowodowanym zwołać delegacyę wybraną przez Radę państwa na podstawie ustawy z 21go grudnia 1867, oraz delegacyę przez sejm węgierski na podstawie art. XII ustawy z r. 1867 dla traktowania spraw wspólnych wybrać się mającą, na d. 27 października b. r. do Wiednia, celem podjęcia czynności ustawą wskazanych. Wzywając zarazem Moje ministerstwa dla spraw wspólnych do wniesienia konstytucyjnych przedłożeń, polecam Panu zarządzić co potrzeba celem zwołania członków delegacyi.

Gödöllö, 18 października 1881.

Franciszek Józef. w. r.

Hr. Taaffe w. r.

Kochany Tisza! Widzę się spowodowanym zwołać delegacyę, przez sejm węgierski na podstawie art. XII ustawy z r. 1867 dla traktowania spraw wspólnych wybrać się mającą, oraz delegacyę, wybraną przez Radę państwa, na podstawie ustawy z 21 grudnia 1867, na dzień 27 października b. r. do Wiednia, celem podjęcia czynności ustawą wskazanych. Wzywając równocześnie Moje ministerstwa dla spraw wspólnych do wniesienia konstytucyjnych przedłożeń, polecam Panu zarządzić, co potrzeba, celem zwołania członków delegacyi.

Gödöllö, 18 października 1881.

Franciszek Józef w. r.

Tisza w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 października.

Jeżeli jaki deputowany nie pierwszorzędnego nawet znaczenia wystąpi z oświadczeniem, że przestaje zachowywać wyczekujące stanowisko wobec gabinetu hr. Taaffego i łączy się ze stanowczą opozycyą, jak się to niedawno stało, cała prasa opozycyjna podnosi zaraz okrzyk radości i widząc w tem wielką klęskę dla rządu, codziennie rozpływa się nad tą wiadomością w różnych rubrykach i w różnym tonie. Jeżeli natomiast inny deputowany należący dotąd do stanowczej opozycyi zachwieje się całkiem widocznie, lub nawet odstrychnie się od dotychczasowych towarzyszów swoich, zaledwie gdzieś w zakątku znanym i dostępnym tylko dla dziennikarza z zawodu wyczytać można o tem wiadomość pobieżną. Tak się rzecz ma np. teraz z kilku deputowanymi, którzy przed wyborcami lub przy innej sposobności kategorycznie odrzucili projekt utworzenia narodowego klubu niemieckiego w miejsce istniejących dotąd frakcyj wiernokonstytucyjnych. Nie są to sami *dii minorum gentium*, lecz wybitniejsi posłowie, którzy nie chcą zrezygnować na dotychczasową rolę wiernokonstytucyjną i zaprzeć się przeszłości dla więcej niż wątpliwej przyszłości politycznej. W ostatnich dniach p. Czedik postąpił sobie w ten sposób, a przed nim uczyniło to samo kilku innych także wybitnych posłów. Dodajmy do tego stanowczo odmowną postawę posłów niemieckich z kuryi większych posiadłości, którzy nadal pozostać chcą tem, czem dotąd byli, a będziemy mieli obraz skończonej klęski politycznej, jaką zadali sobie sami nierozważni przeciwnicy gabinetu w tem naiwnem przekonaniu, że sama groźba wytworzenia klubu niemieckiego wystarczy do rozerwania węzła koalicyjnego między frakcyami prawicy i pozbawienia gabinetu tego poparcia, jakie po prawej stronie Izby deputowanych dotąd znajdował i jakie niewątpliwie znajdzie na zbliżającej się sesyi. Jeżeli kto, to prawica cieszyć się może z tego nowego, dotąd tak niefortunnie propagowanego planu nieprzebłaganych oponentów wiernokonstytucyjnych. Prawica bowiem podczas całej przerwy w obradach Rady państwa nie prowadziła żadnej agitacyi i nie mogłaby się wykazać żadną nową zdobyczą polityczną, gdyby właśnie jej przeciwnicy nie byli pracowali nad tem, aby wzmocnić jej stronnictwo.

Z reformą administracyjną rzecz ma się podobnie. Przełknąć trudno każdemu dziennikowi opozycyjnemu w kilku słowach doniesienie o wyrazie uznania dla rządu, jaki zawiera wniosek komisyi sejmu galicyjskiego a natomiast z innych sejmów, gdzie zapadły uchwały nieprzyjazne rządowi, całemi szpaltami sypią się telegramy, streszczające mowy nawet niegłośnych i nieznanych dotąd posłów. Bardzo tanim kosztem można teraz jedną mówką urość w szpaltach wiedeńskich na wielkość polityczną. Niechby tam wreszcie prasa opozycyjna wielbiła sobie według upodobania każdego debiutanta sejmowego. który na reformie administracyjnej zdobywa sobie laury, byle tylko nie dopuszczała się tak widocznej — mówiąc łagodnie — mistyfikacyi, jaką stanowi to pomijanie informacyjnej strony kwestyonarza rządowego i nadawanie mu charakteru ważnej kwestyi politycznej. Prasa opozycyjna lubi często zasilać się głosami berlińskiej *Nat. Ztg.*, niechżeby raz dla odmiany zaglądnęła do innych wpływowych dzienników berlińskich a znalazłaby tam pouczające dla siebie wyjaśnienia. Ależ prawda, że wyjaśnień takich nie potrzebuje już dziś prasa opozycyjna. Przedstawiała ona bowiem rzecz w ten sposób, jak gdyby odmowne załatwienie kwestyonarza rządowego w jednym tylko sejmie musiało już niechybnie pociągać za sobą upadek gabinetu. Nie nastąpiło to dotąd, chociaż najsilniejszy cios wymierzony został właśnie najbliżej gabinetu, bo w Wiedniu w sejmie dolno-austryackim. Gabinetu nie obaliła opozycya a sobie zaszkodziła niepowrotnie, bo zawsze świadczyć to będzie przeciw jej dojrzałości politycznej, że dla taktyki opozycyjnej, dla urojeń, nie wahała się narazić co najmniej na zwłokę tak żywotnej sprawy.

Sejm krajowy.

XXIV posiedzenie dnia 20 października.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 12 min. 25. po południu, odczytaniem spisu 7 nowo wniesionych petycyj, których liczba tym sposobem doszła do 650.

Petycye: gminy Brzeżany, iżby na posady nauczycieli tamtejszej szkoły rozpisano konkurs, Józefa Rychtera, profesora szkoły politechnicznej, o subwencyę na podróż naukową, mieszkańców gminy Niżankowice o opust zaległych odsetków z kapitału dłużnego za kupione grunta folwarku Wyhadowce, wreszcie petycyę Michała Kusznierenki, nauczyciela, o zapomogę przekazano komisyi petycyjnej

Petycyę wydz. pow. Nowytarg o przyjęcie na fundusz krajowy drogi gminnej No-

Wycieczka do Węgier.

III.

Wycieczka do Sovaru i Dubnika. Kopalnie sovarskie. Teodor Berzeviczy. Szkoły ludowe i madiaryzacya. Przeszłość madiaryzmu. Kopalnie opalu w Dubniku. Publiczne posiedzenie zjazdu historycznego. Nauka historyczna w Węgrzech.

Wycieczka do salin sóvarskich i kopalni opalu w Dubniku miała wyłącznie turystyczny charakter. Wprawdzie obie kopalnie początkiem swym niepamiętnych sięgają czasów. a opal, którego całemu światu dostarcza jedyna kopalnia dubnicka, jest narodowym i historycznym klejnotem węgierskim, ale przyznać należy, że trudno dopatrzeć się bliższego związku między osobliwościami Sóvaru i Dubnika a celem zjazdu historycznego. Chciano nam pokazać te miejsca, jako osobliwości komitatu, godne widzenia, a przytem grzeczność wyświadczyć Pulszkiemu, którego liczne wspomnienia najwcześniejszej młodości łączą z Dubnikiem. Przed pięćdziesięciu laty dzierżawił od rządu te kopalnie wuj jego, stary Fejervary, u którego Pulszky się chował, wcześnie rodziców utraciwszy. Eksploatacya opalu zawiodła Fejervarego do zajmowania się innemi także kosztownościami, zwłaszcza starożytnemi, tak że w owym czasie słynął jako znawca i amator archeologicznych zabytków; w jego to całym domu, wśród jego zbiorów nabrał Pulszky pierwszego popędu do zamiłowania w archeologii, któremu dziś nauka węgierska zawdzięcza jednego z najznakomitszych swych reprezentantów.

Do salin sóvarskich, odległych o milę od Preszowa, wyruszyliśmy liczną i gwarną drużyną, bo i najpilniejsi uczestnicy zjazdu, którzy mieli ten dzień przepędzić w mieście, ujęli kilka godzin porannych studyom archiwalnym, żeby nam do Sóvaru towarzyszyć, a prócz tego konwojowało nas wielu obywateli z miasta i okolicy, między nimi nadżupan komitatu Mattyasovszky, wiceżupan Pechy, inspektor szkół (również wybieralny urzędnik komitatowy) Berzeviczy, burmistrz preszowski i inni. Salwami moździerzowemi i skoczną muzyką cygańską przyjęci, zajechaliśmy niebawem przed dom salinarny, ubrany flagami i festonami o barwach narodowych. W głównym budynku, w którym wydobywają warzonkę, odczytał dyrektor salin p. Kosztka obszerny a zajmujący traktat o historyi salin, który natychmiast zabrał Pulszky do umieszczenia w czasopiśmie towarzystwa historycznego. Oprowadzano nas po salinach, pokazywano nam wszystkie urządzenia, wreszcie zasiedliśmy na olbrzymiej werandzie do wystawnego śniadania. I tu znowu pełno było toastów, między innymi nadżupan Mattyasovszky w imieniu komitatu Sáros wniósł zdrowie delegata Akademii krakowskiej w pięknem a serdecznem przemówieniu.

Po śniadaniu podzieliło się towarzystwo, wielu wróciło do Preszowa, my w kilkanaście powozów podążyliśmy w góry do kopalń dubnickich. Droga nieustannie pnie się do góry, wśród lasów, których obszar kilka mil kwadratowych zajmuje; lasy te jak i obie kopalnie są własnością rządową. W braku rzeczki, którąby spławiać można materyał drzewny, urządzono sztuczny kanał, przynajmniej przez dwie mile do salin sóvarskich wiodący. Wznosiliśmy się nieustannie w ciągu czteromilowej drogi aż do wysokości blisko 4000 stóp n. p. m., jechaliśmy zatem drogą, co się zowie, górską, ale i tej drodze, jak w ogóle w całych górnych Węgrzech, należy się wszelkie uznanie. Co prawda, do niedawna podobno nie była tak dobrą, tem pochlebniej to jednak świadczy o gościnności władz komitatowych, że ją kazały naprawić na intencyę naszej wycieczki.

Jadąc w powozie Teodora Berzeviczego, inspektora szkół komitatu, rozmawiałem z nim wiele o szkolnictwie węgierskiem. Szkoły, zwłaszcza ludowe, są w tych górno-węgierskich komitatach o ludności wiejskiej słowackiej a miastach z przeważającym jeszcze niemieckim żywiołem, potężnym środkiem madiaryzacyi, po którym sobie Węgrzy wiele obiecują. Niemcy — o ile dostrzedz mogłem — ulegają szybko madiaryzacyi. Miasta te wprawdzie, w których dziś propaganda węgierska raźne czyni postępy, były niemieckimi przez sześć wieków swego istnienia, ale odrębność swoją narodową zachowały wskutek średniowiecznej. korporacyjnej organizacyi gminnej, która żywioł miejski osłaniała przed wszelkim wpływem z zewnątrz. Dziś, wcielone do komitatu, wprzęgnięte do wspólnych zadań skupiających się w komitacie, w zetknięciu z władzami węgierskiemi, przybrały na zewnątrz zupełnie węgierski charakter. W starszej generacyi wielu jest takich, którzy przeważnie mówią po niemiecku, ale węgierski język już i w domowem pożyciu bierze górę w wielu rodzinach, w których niedawno jeszcze wyłącznie panowała niemczyzna, a młode, dorastające pokolenie może pod wpływem szkoły na szczerych Madiarów wyrośnie.

Co innego ze Słowakami. Lud wiejski pozostanie słowackim, nie zmadiaryzuje się nigdy, tej nadziei podobno nie roi sobie nawet najskrajniejszy optymizm węgierski. Każdy wprawdzie patryota pragnąłby tego gorąco, żeby na całem podgórzu południowych stoków karpackich rozlegało się tylko brzmienie węgierskiego języka, ktokolwiek jednak trzeźwiej patrzy na rzeczy, nie może oddawać się tym złudnym marzeniom. Madiaryzacya, której głównym pionierem jest nauczyciel ludowy, zmierza do tego, żeby przyszłe pokolenie dobrze mówiło po węgiersku i żeby rozbudzeniem patryotyzmu węgierskiego stawić zaporę propagandzie narodowej słowackiej, którą każdy Węgier identyfikuje z panslawizmem. Z zapałem bronią Węgrzy tego systemu, nietylko z narodowego stanowiska, gdyż zawsze na to kładą nacisk, że dokładna znajomość węgierskiego języka jest dobrodziejstwem dla ludu słowackiego, jako środek wydźwignięcia się jednostek w sfery inteligencyi. Nic naturalniejszego, że w każdym Polaku szkoła używana za środek wynarodowienia wstrętne musi budzić myśli; jako gość zatem, tak serdecznie podejmowany, czyniłem tylko zadość pierwszym regułom grzeczności, unikając w rozmowie tego drażliwego tematu. Rozpytywałem się za to w ogólności o organizacyę szkół ludowych, a towarzysz mój, zacny i poważny, czerstwy jeszcze staruszek, wpadał w zapał Węgrom właściwy, mówiąc o rzeczy, której resztę sił swoich poświęcił; ziemianin z dziedzictwa i z zawodu, potomek historycznej, głośnej w dziejach węgierskich rodziny, powołany przez współobywateli na stanowisko inspektora szkół, gorliwie krząta się około spraw szkolnictwa. Jak zaś Węgrom nigdy nie braknie energii, gdy myśl patryotyczna jest dźwignią działania, tak i szkoła ludowa, właśnie dlatego,

wytarg-Zakopane przekazano komisyi drogowej, zaś petycyę St. hr. Dzieduszyckiego i Maryi Darowskiej o uwolnienie budynków zakładu Siόstr Niepokalanego Poczęcia N. P. Maryi w Jarosławiu od dodatków do podatków odesłano do komisyi budżetowej.

Petycyę ks. Jana Sieleckiego o przyspieszenie budowy mostu na rzece Wereszyca na wniosek p. Turzańskiego odesłano wprost do Wydziału krajowego do załatwienia.

Sekretarz p. Turzański odczytuje obszerną interpelacyę do komisarza rządowego w sprawie szkół w Drohobyczu, której ostateczne załatwienie przewleka się bardzo długo z powodu sporu między Radą szkolną krajową a miastem, a tymczasem nauczyciele są tylko prowizoryczni i tracą lata służby do emerytury, oraz nie są pewni swej sytuacyi. Interpelacya ta rozpoczyna się powtórzeniem w języku polskim zeszłorocznej interpelacyi p. Hausnera w tymże przedmiocie, popartej przez p. Romana Michałowskiego i innych, poczem następuje tekst w języku ruskim, podpisany przez p. Ochrymowicza i towarzyszów, co dało powód do niedokładnej wczorajszej wzmianki, jakoby interpelacya łaznie przez pp. Michałowskiego i Ochrymowicza była wniesioną.

Na porządku dziennym jest dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad kwestyonaryuszem rządowym w przedmiocie reformy administracyjnej.

Poseł Wojciech hr. Dieduszycki jako generalny mowca za wnioskiem mniejszości, zwraca się przeciw zarzutom czynionym autonomii, na którą wszystko złe składać lubimy, gdy to wszystko, na co się uskarżamy ma zazwyczaj inne przyczyny. Autonomia ma swoje zasługi, a nie trzeba zapominać o tem, że stoi ona bezinteresownem poświęceniem się ludzi, dla których sprawa kraju nie jest obojętną. Mowca staje w obronie Rad powiatowych, które wysoki wpływ wywarły, w wielu okolicach kraju rozwinęły się znakomicie i doprowadziły do zupełnej harmonii społecznej. To właśnie jest powodem, że rady te stały się przedmiotem pocisków ze strony tych, dla których taka harmonia jest solą w oku i że w skutek tego pojawiają się w sejmie petycye o ich zniesienie (*Brawo*). Przechodząc do kwestonaryusza rządowego i odpowiedzi, jaką nań Sejm ma udzielić, mowca zgadza się zupełnie z pierwszym wnioskiem, który zarówno większość jak mniejszość komisyi przyjęła. Jeżeli jednak obie frakcye komisyi były zgodne w wyrażeniu uznania rządowi, to zato obie nierównie szczerze czy też obie równie nieszczerze wyraziły swoje pojęcia o tem co mówią w drugim ustępie. Konserwatyści sprzeniewierzyli się tu swej nazwie i pragną radykalnej zmiany instytucyi gminnej, to jest połączenia obszarów dworskich z gminami. Przeciw dobrowolnemu zawieraniu takich małżeństw mowca nie miałby nic, przeciwny jest jednak ich skojarzeniu w drodze przymusowej, bo małżeństwa przymusowe są nieszczęśliwe. Przytem pozostałoby wiele starych panien autonomicznych, bo gmin jest znacznie więcej niż obszarów dworskich, chyba, że trzebaby dopuścić poligamię i poślubiać kilka gmin jednemu obszarowi. Wielożeństwo takie w formie gminy zbiorowej byłoby może nawet lepszem od proponowanej przez większość monogamii. W każdym razie zmiana ta naruszyłaby tradycyę gminy dotychczasowej i wywołałaby w ludności przekonanie, że gminy zostały oddane w niewolę dworów. Jeżeli dwór przyjmie na siebie naczelnictwo gminy, to się zdepopularyzuje w oczach włościan i powstaną z tego swary i zawiści społeczne.

Ze względu na pożyteczną, gojącą dotychczasową działalność rad powiatowych mowca przeciwny jest także zmniejszeniu ich liczby i utworzeniu wielkich okręgów zamiast powiatów. Przedewszystkiem trudno byłoby znaleźć ludzi którzyby chcieli i mogli znaleźć dość czasu na zajęcie się sprawami tych rozległych okręgów. Ludzie ci mieliby utrudnione zadanie, bo musieliby dojeżdżać do głównego miasta okręgowego znacznie oddalonego, najczęściej zatem wybór padałby na zamieszkałych najbliżej tego miasta, a ci znowu nie znaliby odleglejszych powiatów i sami nie byliby w nich znani. Z drugiej strony trudno przypuścić, żeby rząd chciał przedsięwziąć analógiczną zmianę władz politycznych, a ztąd wynikłoby to następstwo, że w większej części kraju ludność miałaby daleko władzę autonomiczną a blisko starostów i przyzwyczajałaby się zapominać o pierwszych a wszystkiego, czego jej potrzeba, szukać tylko u drugich. Czy na tem porządek co zyska, mowca powątpiewa, owszem bardzo być może, że wpływy destrukcyjne w takim razie podniosłyby głowę. Zadaniem naszem nie jest niszczyć to, co istnieje, ale wzmacniać. Należy radom powiatowym umożebnić działanie sprężystsze, przez poruczenie im niektórych funkcyj rad gminnych, a wtedy ich działalność stanie się jeszcze pożyteczniejszą. Z tych wszystkich powodów mowca nie może się zgodzić z wnioskiem większości i będzie głosował za mniejszością w imię zgody i pomyślności społecznej (*Brawa*).

Poseł Zatorski, jako generalny mowca większości, wykazuje ujemne strony ustawy gminnej i rzuca okiem na przebieg starań, jakie czyniono w celu jej ulepszenia. Wyrazem tych dążeń była rezolucya 1868 r. a w końcu myśl tej reformy znalazła wyraz w znanym *Projekcie zarysu organisacyi*, ułożonym przez ludzi dobrej woli, którzy pragn li zaprowadzić u nas to. co się pożytecznem i praktycznem okazało za granicą. Projekt ten nie jest dogmatem, zmiany w nim czynić można, ale stał się on hasłem pewnego w kraju stronnictwa i dał inicyatywę do tego, że myśl reformy stanęła na porządku dziennym nietylko w Sejmie, ale w całym kraju. Dalej mowca przedstawia zgubne skutki dualizmu władz administracyjnych i wyraża przekonanie, że jeżeli źle się dzieje w kraju, to nie winien temu ani rząd ani autonomia, ale właśnie ta ich dwoistość. Zarzuty przeciw połączeniu władz autonomicznych z politycznemi nie wytrzymują zdaniem mowcy krytyki i wypływają z tego ducha analitycznego, który gubił zawsze Polaków. Powiadają że jeżeli wejdziemy w rząd, to w nim utoniemy, mowca sądzi przeciwnie, że w takiem zespoleniu uzyskamy wpływ faktyczny, rzeczywisty, gdy dzisiaj władza autonomii jest tylko w zakresie teoryi. Galicya już dostatecznie dojrzała do tego rodzaju reformy i może wytworzyć z siebie rząd silny, sprężysty i jednolity (*Oklaski*). Dotknąwszy niektórych punktów z przemówień poprzednich mowców, mowca zaleca Izbie przyjęcie projektu większości.

Sprawozdawca mniejszości p. Alfons Czajkowski widzi, że trudno jest bronić sprawy już prawie przesądzonej, postanowił jednak spełnić przyjęty obowiązek i wytrwać w obronie do końca. Zdaniem mowcy, zaprowadzenie gminy zbiorowej doprowadziłoby ustroj gminny do bardzo dziwnego kształtu. W jednych powiatach na milę kwadratową jest 7 obszarów dworskich, w innych zaledwie jeden, rozumie się, że gminy w tak różnych warunkach nie byłyby jednostkami, mogącemi się równać z sobą, równorzędnemi niejako pod względem zasobu, inteligencyi i środków materyalnych. Zmiana liczby i rozległości powiatów już dlatego byłaby niewłaściwą, że szkodliwe są częste zmiany terytoryalne, utrzymujące kraj w stanie ciągłej tymczasowości i ciągłych przejść. Zmianami takiemi doprowadzić można do zniweczenia osiągniętych dotychczas rezultatów autonomicznej działalności. Dlatego mniejszość w swoim projekcie pragnie działać powolnie i zaradzać tylko najniezbędniejszym potrzebom.

Sprawozdawca większości p. Gross zapytuje, czy może i powinien uważać się jeszcze za sprawozdawcę, czy nie powinien złożyć referatu w ręce posła, który przemawiał jako generalny mowca większości. Wniosek większości w drugim swoim ustępie był owocem kompromisu dwóch grup, których zapatrywania są odmienne, tymczasem generalny mowca w przemówieniu swojem podsunął mu takie motywa, na które znaczna część kom promisowej większości nie zgadza się, ani zgodzić się nie może. Wierny przyjętemu obowiązkowi mowca oświadcza, że pozostaje w charakterze sprawozdawcy, bronić jednak będzie tylko tych motywów i tych zapatrywań, na które obie strony składające większość zgodziły się i przeciw którym nie oponowały.

Wnioskowi p. Chrzanowskiego sprzeciwia się mowca, gdyż byłby on tylko odroczeniem sprawy, jako niemożebny do rozpatrzenia w ciągu tej sesyi. Wniosek mniejszości wyszedł od stronnictwa, które na swym sztandarze wypisało ekonomię i zgadza się na reformę, ale w bardzo ekonomicznej dozie. Wnioskowi temu zarzuca mowca, że jest niedość kategoryczny, nieuchwytny. Wniosek większości ma obszerniejsze ramy, w których mogą się zmieścić dalej idące dążenia. Wniosek większości niczego nie przesądza, wniosek mniejszości przeciwnie przesądza sprawę.

Poseł Bazyli Kowalski otrzymuje głos dla osobistego wyjaśnienia i oświadcza, że we wczorajszem swojem przemówieniu użył wyrażenia, iż pozyskanie języka polskiego w szkole i urzędzie było „geszeftem na korytarzu zrobionym“, które to wyrażenie wytknął mu Marszałek jako nieparlamentarne, daleką jednakże od niego była myśl nazywania postanowień monarszych geszeftem, jak mu to jeden z poprzednich mowców zarzucił. Dalej mowca zaprzeczył zdaniu p. Grossa, jakoby występował podług instrukcyi „jakiegoś“ Koppa, a wreszcie zaprzeczył wyrażonemu również twierdzeniu, że posłowie ruscy w Radzie państwa zasiadają w klubie niemieckim. Mowca powołuje się na świadectwo posłów polskich, że posłowie ruscy do żadnego klubu nie należą i są uważani za dzikich, (*wesołość*), jakkolwiek nie byłoby w tem śmiertelnego grzechu, gdyby do klubu niemieckiego należeli.

Marszałek zarządza głosowanie, oświadczając, że wniosku przejścia do porządku dziennego nie może podać do wotowania, ponieważ był tylko wspominanym przez dwóch mowców, lecz nie został przedłożonym formalnie, zarządza zatem głosowanie nad wnioskiem p. Chrzanowskiego.

Za wnioskiem tym oświadczyło się zaledwie około dziesięciu głosów.

Poseł Abrahamowicz prosi o odroczenie posiedzenia, na co Marszałek się nie zgadza, ponieważ na tem posiedzeniu jeszcze nic nie zrobiono, a chwile sejmu są policzone.

Przystąpiono do dyskusyi szczegółowej nad punktem pierwszym wspólnym wnioskom większości i mniejszości.

Poseł Erazm Wolański w dłuższym wywodzie przypomina, że kiedyś użył wyrazu *detonomia*, i sądzi, że go użył słusznie. Rząd dał autonomię dlatego, że nie miał pieniędzy i chciał się pozbyć kosztów, więc stworzył autonomię, żeby płaciła.

Marszałek zwraca uwagę mowcy, że dyskusya ogólna już zamknięta.

Poseł Erazm Wolanski odpowiada, że może mówić o dwoistości, skoro w drugim wierszu pierwszej uchwały jest o niej mowa. Chwila do reform jest obecnie najstosowniejsza, bo u steru rządu nie stoją centraliści. Dzisiejszy ustrój gminny jest taki, że zwykłe uzdolnienie wójta nie może mu podołać, więc wójt wyręcza się pisarzem, należy zatem reformować gminę. Ale cóż jej odjąć? Czy nadzór nad bezpieczeństwem? Ależ to będzie konfiskata autonomii i sprzeciwiają się temu ustawy. Dalej mowca polemizuje z p. Romanowiczem, który mówił o pokoleniu mającem się wychować w służalstwie, i odpowiada, że niechce również pokolenia, któreby uginało karku przed anarchią i fałszywemi ideałami.

Poseł ks. Czartoryski zabiera głos, ażeby umotywować, dlaczego będzie głosował za ustępem pierwszym. Nie chce się spierać o słowo „uznanie“ Poseł Romanowicz nie chce wyrażać uznania za to, że rząd dopełnił obowiązku i obawia się, aby takie szafowanie uznaniem, nie złamało hartu przyszłego pokolenia, nie wychowało go w uległości. Hart jednak jest potrzebny wobec rządu nieprzychylnego, i nieraz kiedy tego była potrzeba, nie okazywaliśmy go. Działo się to od czasu jak wynaleziono politykę utylitarną i oportunizm. To, że autonomia stoi przy rządzie, nie powinno demoralizować nikogo. Dziwna rzecz, że obok zarzutu uległości z jednej strony z drugiej robiono zarzut opozycyi. Na tak sprzeczne zarzuty narażamy się jedynie przez to, że się trzymamy chwiejnej a nie jasno wytkniętej drogi.

Po zamknięciu dyskusyi i niektórych jeszcze uwagach p. hr. Golejewskiego o utylitaryzmie, ustęp pierwszy znaczną większością uchwalono i Marszałek o godzinie 3 min. 40 po poł. odroczył posiedzenie do godziny 8 wieczorem.

że ma być środkiem madiaryzacyi, szczególnej doznaje u nich pieczołowitości; nie wiem, czy się nie mylę, ale może w komitatach słowiańskich gorliwiej się nią zajmują wskutek tego, niźli w okolicach o madiarskiej wyłącznie ludności.

W drodze do Dubnika czekała nas żywa ilustracya rozmowy, którą z panem Berzeviczym prowadziłem. Po dwugodzinnej czy dłuższej jeszcze drodze wśród samych lasów, otwarł nam się widok na osamotnioną, odciętą od świata, drobną osadę słowacką. Nazwiska jej węgierskiego nie pomnę, znaczy jednak tyle, co kopalnia złota, gdyż przed laty była tu taka kopalnia, a dzisiejsi mieszkańcy, żyjący przeważnie z roboty w lasach rządowych, są potomkami dawnych górników. W wiosce tej ujrzeliśmy na drodze skromną ale strojnie przybraną bramę tryumfalną, przy której dziatwa szkolna, chłopcy i dziewczęta, witała nas pod kierunkiem nauczyciela spiewem węgierskiego hymnu narodowego. Wysiedliśmy z powozów i udaliśmy się przed budynek szkolny, opodal stojący. Budynek nietylko na taką opuszczoną osadę okazały, bo i miasteczko jakie większe nie potrzebowałoby go się wstydzić; dom obszerny, murowany, porządny, był do niedawna rezydencyą jakiegoś dygnitarza w leśnictwie rządowem. Nadżupan Mattyasovszky i mój towarzysz odbyli szybko rewię drobnej armii szkolnej, egzaminując ją po słowacku, gdy zaś odpowiedzi dobrze wypadły, zaczęto lepszych uczniów pytać w węgierskim języku. Trudno mi było te odpowiedzi osądzić, tyle jednak słyszałem, że chłopcy od 7 do 10 lat płynnie mówili po węgiersku. Obdarzono ich zatem, a nadżupan zakończył to intermezzo przemową słowacką, zachęcającą do nauki, z sensem moralnym, że kto pilnym będzie, może z czasem wyjść na pana.

Gdyśmy dalej ruszyli, długo jeszcze turkot powozów walczył w powietrzu z brzmieniem narodowego hymnu, którym nas dziatwa żegnała. Zamyśliłem się, czy z tej rzeszy jasnowłosej wyjdzie istotnie który na pana — a więc na Madiara. Zmęczyła nas długa a ożywiona rozmowa przy nieustannym turkocie na kamienistej drodze, jechaliśmy więc dalej w milczeniu, a mnie mimowoli po tem *intermezzo* szkolnem nasuwały się rozmaite myśli w kwestyi narodowości i stosunków etnograficznych na Węgrzech. Przypominał mi się ów poważny, pełen znaczeniu fakt statystyczny, o którym przed kilkoma miesiącami tyle mówiono, rezultat ostatniego obliczenia ludności, stwierdzający na nowo rzecz znaną zresztą i nieraz powtarzaną, że plemię madiarskie zupełnie się nie rozmnaża, podczas gdy ludność innych narodowości państwa węgierskiego wzrasta szybko w coraz większej progresyi. Nie dziwię się, że fakt ten każdemu patryocie węgierskiemu może dostarczać niewyczerpanego wątku do poważnych rozmyślań o przyszłości narodu. Spotykałem się wprawdzie ze zdaniem charakterystycznem ale lekkomyślnem, że inaczej być nie może, gdyż szlachetne rasy nigdy się nie rozmnażają obficie. O tym to także fakcie myślał niezawodnie Pulszky, gdy raz w humorystycznym toaście na cześć komitatu Saros, dziękując za serdeczne i wystawne przyjęcie zjazdu, mówił o zbytku, któremu obywatelstwo komitatu hołduje a zakończył uwagą, że zbytek ten objawia się także obfitością dzieci w każdej rodzinie, za co wybaczyć można Sarosyanom inne zbytkowe wybryki.

Tematu tego również unikałem w rozmowach, aby nie potrącać o drażliwe wnioski co do przyszłości. Z tego zatem, co sam widziałem i słyszałem, nie zaś z insynuacyi Węgrów, nasuwały mi się następujące myśli o tym ważnym przedmiocie. Oto wątła niesłychanie płodność madiarskiego szczepu jest faktem stwierdzonym, a fakt ten ma nierównie fatalniejsze jeszcze znaczenie, niżli się zrazu wydaje, jeżeli się w nim bliżej rozpatrzyć. Liczba Madiarów nie wzrasta, jakkolwiek w obliczeniach statystycznych pod tą rubryką figuruje niezawodnie mnóstwo jednostek niemadiarskiego pochodzenia. Od lat czternastu madiaryzacya szybko postępuje, madiaryzm pochłania ciągle niezliczoną ilość jednostek obcej z pochodzenia narodowości, jak tego wybitnym objawem są wykazy urzędowe, stwierdzające codzień kilka lub kilkanaście zmian rodowego nazwiska, zwłaszcza z niemieckich nazwisk na węgierskie; takich Sziladych niegdyś Spieglów, Révayów (!) niegdyś Rosenbergów, Hunyadych nawet niegdyś Hummlów spotyka się na każdym kroku. Jeśli więc nie zmienia się cyfra statystyczna Madiarów, jest to najlepszym dowodem, że szczep madiarski w etnograficznem tego słowa znaczeniu nietylko nie rozrasta się, ale stanowczo topnieje, skoro nawet te liczne przybytki madiaryzmu ogólnej cyfry nie podnoszą.

Jakież stąd wnioski na przyszłość? Czy rzeczywiście szczepowi madiarskiemu grozi powolny ale ciągły ubytek, wskutek którego z czasem z dzisiejszych pięciu milionów stopnieje do miliona lub jeszcze bardziej, gdy cyfra ludności innych narodowości państwa węgierskiego kilkakroć się pomnoży?

Zdaje mi się, że statystyka nie potrzebuje stawiać tak smutnego horoskopu Madiarom. Nie przesądzam, jakie owoce wyda obecny system madiaryzacyi jeśli jednak, jak mniemam, masy ludu słowackiego, ruskiego, serbskiego, niemieckiego (w Siedmiogrodzie) i wołoskiego nigdy się nie zmadiaryzują, to w każdym razie nieustannym przybytkiem jednostek z tych wszystkich różnorodnych żywiołów zasilać się będzie ciągle kontyngens madiaryzmu, nie etnograficznego wprawdzie, ale narodowo-politycznego. To samo wprawdzie — jak fakta dotychczas świadczą — nie zabezpieczyłoby może szczepu madiarskiego od powolnego zniknięcia z widnokręgu. Trzeba jednak zważyć, że dotychczas Węgrzy żenili się prawie wyłącznie i teraz jeszcze żenią się między sobą. Nie mogłem zaś wprawdzie zastanawiać się nad temi stosunkami według wymagań metody statystycznej, operującej wielkiemi liczbami, w rozlicznych jednak przypadkach miałem sposobność to stwierdzić, że jak w małżeństwach czysto węgierskich płodność jest bardzo wątła, tak znów w domach, w których małżonkowie różnego są pochodzenia, znaczniejsza bywa nierównie liczba potomstwa. Jest to zresztą prosty i łatwy do wytłómaczenia fakt etnologiczny. Im więcej wzmagać się zatem będzie zastęp owych przybytków madiaryzmu z różnorodnych żywiołów etnograficznych, im częstsze będą małżeństwa mięszane pod względem rasowego pochodzenia, tem bardziej odżywiać się będzie płodność madiarskiego szczepu, który przez to utraci znamiona rasowej czystości, ale z obcemi przybytkami zleje się w jednolitą indywidualność narodową o wybitnych cechach madiaryzmu. Jakoż przekonany jestem, że za lat dziesięć nowe obliczenie ludności wyda rezultat statystyczny, dla szczepu madiarskiego o wiele korzystniejszy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Stanisław Smolka.

Posiedzenie wieczorne rozpoczęło się o godz. 8 min. 20.

Marszałek zapytuje Izby, czy nie zechce głosować nad tem, czy wniosek mniejszości czy większości wziąć za podstawę obrad. Regulamin sejmowy nie przepisuje takiego głosowania i wniosek mniejszości uważa za poprawkę wniosku większości, może jednak będzie dogodniej dla jasnego toku obrad zdecydować się na wybór jednego z dwóch sprawozdań za substrat do dalszej debaty.

Ponieważ to zapytanie groziło wywołaniem dyskusyi, którą rozpoczął p. Abrahamowicz, a inni zażądali głosu, przeto Marszałek cofnął swoją propozycyę i zarządził postępowanie ściśle regulaminowe.

Poseł Onyszkiewicz w obszerniejszem przemówieniu oświadcza, że głosować będzie za wnioskiem mniejszości.

Poseł Czerkawski był zdania, że w odpowiedzi na kwestyonarjusz poprzestać należy na ustępie pierwszym, przeważyło jednakże zdanie, że nie należy się ograniczać na odpowiedzi negatywnej lecz dać dodatnią. W celu opracowania tej odpowiedzi wybrano komitet, w którym objawiły się sprzeczne zapatrywania dwóch stronnictw. Stronnictwa te zawarły z sobą kompromis i na podstawie tego kompromisu ułożony został wniosek mniejszości. Po zamknięciu ogólnej dyskusyi, gdy mowca był zapisany do głosu za wnioskiem, wybranym został generalnym mowcą członek sprzymierzonego stronnictwa, który nie stanął na stanowisku kompromisowem lecz na stanowisku znanego *Projektu zarysu organizacyi*, którego zasad mowca i jego stronnictwo nie podziela. Sztandar ten rozwinięty tu został wbrew oczekiwaniu i o kompromisie mowy nie było, dlatego od tej chwili kompromis uważać należy za zerwany. (*Brawo.*) Mowca oświadcza, że w obec tego cofa się na stanowisko obronne, poprzestaje na uchwalonym punkcie pierwszym i przeciw drugiemu punktowi tak większości jak mniejszości głosować będzie. (*Oklaski*).

Poseł ks. Czartoryski dziękuje sprawozdawcy większości za to, że oświadczył się za wnioskiem mniejszości, mówiąc, że o ileby chodziło o praktyczne osiągnięcie czegoś, to byłby za wnioskiem naszym. Przyznawał wprawdzie sprawozdawca większości wnioskowi jej szersze ramy. Zdaniem mowcy oba wnioski wychodzą z odnośnych założeń. Nie wchodząc w zakulisową historyę powstania wniosku większości, mowca uważa, że merytorycznie wniosek mniejszości jest odpowiedniejszym. Większość i mniejszość chce zaradzić złemu, lecz idzie o to, jak zaradzić. Trzeba zatrzymać o ile można te organizmy, które istnieją i funkcyonują, trzeba reformować ale powoli. Oto jest duch wniosku mniejszości, gdy większość dąży do radykalnej i nagłej zmiany całego naszego autonomicznego ustroju.

Poseł Męciński. Dyskusya nie wyświeciła ale zaciemniła sprawę. Mowca jest przekonany, że dualizm władz, chociaż w zasadzie zły, w naszych stosunkach politycznych i narodowych jest koniecznością, jest tarczą, która nas chroni, więc do zniesienia go dążyć nie można. Gmina dzisiejsza nie spełnia należycie swych obowiązków, dlatego że jest zostawioną sama sobie i żywioły inteligentniejsze nie mają do niej przystępu. Przez stworzenie okręgów administracyjnych można te żywioły wprowadzić. W tej samej myśli większość chciała powiększyć powiaty. Nie było to naruszeniem autonomii. Mowca oświadcza, że nigdyby nie głosował za wnioskiem dążącym do jej naruszenia, ponieważ autonomię uważa za cenny i drogi dla kraju nabytek. Dalej mowca polemizuje z pp. Grocholskim, Dzieduszyckim, Matkowskim, Zatorskim. Tego ostatniego zapytuje, dokąd doszlibyśmy w takiem połączeniu władz i czemby się stał samorząd, gdyby wiatr inny zawiał i gdyby innym duchem byli ożywieni starostowie i namiestnik.

Poseł Polanowski jako długoletni członek i prezes rady powiatowej oświadcza, iż czuje się w obowiązku przemówić słów kilka. Mowca przeciwnym jest połączeniu gmin z obszarami dworskiemi, jako też łączeniu powiatów i z zapałem wyznaje, że kocha swój powiat, swój obszar dworski i za ich zniesieniem nigdy głosować nie będzie.

Poseł Zatorski z powodu zarzutów, jakie mowa jego wywołała, powołuje się na cytaty ze stenogramów swojej mowy na dowód, że go pod pewnym względem mylnie zrozumiano. Nie powiedział mowca, że pragnie rządu złożonego wyłącznie z urzędników, lecz rządu, w skład którego wchodziliby także obywatele kraju. Na uwagi p. Czerkawskiego mowca odpowiada, że nie wie, jaka jest metoda zawierania i zrywania kompromisów w polityce, bo nie oddawna zaczął praktykę parlamentarną, według prawa jednakże, jeżeli umowa została zawartą, to nie powinna być jednostronnie zrywaną.

Sprawozdawca mniejszości p. Alfons Czajkowski dodaje jeszcze kilka słów, przemawiając szczególniej w obronie rad powiatowych, które są najżywotniejszym organem w naszym organizmie politycznym.

Sprawozdawca większości p. Gross ze względu, że z samej natury traktującej się sprawy dyskusya szczegółowa może być tylko powtórzeniem rozprawy generalnej, nie widzi potrzeby powracać do tych samych uwag, w krótkości zatem tylko przytacza względy, które zdaniem jego przemawiają za wnioskiem większości, jako nakreślającym szersze granice przyszłym reformom.

Poseł Ludwik hr. Wodzicki otrzymuje głos w kwestyi osobistej i oświadcza w poruszonej kwestyi kompromisu dwóch stronnictw, że układ ten kompromisowy, który mowca sam z p. Czerkawskim zawierał, tyczył się jedynie samego wniosku a pod względem motywowania go żadnej umowy nie zawierano. Miały więc obie strony wszelką wolność w motywowaniu i jeżeli generalny mowca z tej wolności skorzystał, to korzystała z niej również strona przeciwna, a nawet poszła dalej, albowiem jeden z jej rzeczników wprost przemawiał przeciw jednemu ustępowi wniosku kompromisowego. Konstatuje zatem mowca, że ze strony, w imieniu której przemawia, złamania kompromisu nie było.

Przystąpiono do głosowania. Za wnioskiem mniejszości oświadczyło się tylko 20 głosów, wniosek większości na żądanie p. Bartmańskiego oddany pod głosowanie ustępami pozyskał głosów 31 i upadł także, utrzymał się zatem tylko uchwalony na rannem posiedzeniu ustęp pierwszy wspólny we wnioskach obu frakcyi komisyjnych.

W dalszym ciągu porządku dziennego p. Chrzanowski imieniem komisyi budżetowej zdaje sprawę z przedłożonych przez Rząd preliminarzy funduszów indemnizacyjnych na rok 1882.

Wnioski komisyi różnią się od przedłożenia rządowego co do cyfr w niektórych pozycyach, a nadto co do sposobu rozłożenia dodatku indemnizacyjnego do podatków. Komisya bierze na uwagę, że po przeprowadzonej reformie podatku gruntowego nie istnieje już teraz co do tego podatku dawny rozdział na należytość zwyczajną, dodatek $1/3$ części podatku, i dodatek nadzwyczajny, przeto, że przy tym podatku dodatek indemnizacyjny może być wymierzany tylko w stosunku do całej należytości podatku. Komisya uważa dalej, że wielkie zawikłania musiałyby wyniknąć w wymiarze i poborze dodatku indemnizacyjnego, gdyby tenże wymierzany i pobierany był przy podatku gruntowym według innej miary, bo w stosunku do całej należytości tego podatku, a przy innych podatkach stałych według odmiennej miary, bo w stosunku tylko do „ordynaryum“ należytości podatku wraz z dodatkiem $1/3$ części, zaś w razie wymiaru dodatku indemnizacyjnego w stosunku do całej należytości każdego podatku stałego, opłacający podatek gruntowy, najuciążliwszy dla ludności wiejskiej, i podatek czynszowo-domowy, najuciążliwszy dla ludności miejskiej, płacić będą nieco mniejszy dodatek indemnizacyjny w porównaniu z tym, jakiby płacili, gdyby dodatek indemnizacyjny wymierzany był w stosunku do samego „ordynaryum“ podatku wraz z dodatkiem $1/3$ części. Z tych powodów wnosi komisya budżetowa, aby dodatek indemnizacyjny wymierzany był w stosunku do całej należytości każdego podatku stałego w wysokości 30 ct. od jednego złotego w Galicyi wschodniej i zachodniej, a po 20 centów w W. ks. Krakowskiem.

Ogółem wniesiony przez komisyę preliminarz wynosi w dochodach i wydatkach dla Galicyi wschodniej 3,669.215 złr., dla Galicyi zachodniej 2,053.557 złr., a dla Galicyi wschodniej 187.569 złr., z czego jednak ma być pokrytą z zapasu kasowego w pierwszym z tych funduszów kwota 72.928 złr., w drugim 93,430 zł., a w trzecim 11.899 zł.

Poseł Madejski zapytuje sprawozdawcy, czy komisya badała, o ile przyjęcie tego systemu obciąży tych, którzy płacą podatek zarobkowy i dochodowy, oraz prosi pod tym względem o cyfrowe wyjaśnienia.

Poseł Goldmann udziela żądanych wyjaśnień. Przeciążenie w podatku dochodowym i zarobkowym wyniesie ogółem w okrągłych cyfrach 98,000 zł. zaś ulga w podatku domowo-czynszowym 76,000 zł. Różnica zatem na niekorzyść opodatkowanych wynosi tylko 22.000 zł w całej Galicyi, i w bardzo wielu wypadkach kompensować się będzie przez to, że jedne i te same osoby oba rodzaje podatków opłacają. Komisya nie sądziła, aby taka stosunkowo nieznaczna różnica mogła przemawiać przeciw jej wnioskom, usuwającym nierówny i niedogodny rozkład dodatku indemnizacyjnego.

Sprawozdawca p. Chrzanowski daje objaśnienie w podobnym duchu.

Komisarz rządowy zwraca uwagę, że rozpisanie dodatku w wysokości przez komisyę proponowanej nie pokrywa wszystkich potrzeb funduszu indemnizacyjnego, należałoby zatem stosownie do tego, jak to było czynionem w latach poprzednich, rozpisać dodatki dokładnie pokrywające te potrzeby.

Sprawozdawca p. Chrzanowski wyjaśnia, że komisya część tylko zapasów kasowych funduszów indemnizacyjnych przeznacza na pokrycie tej różnicy, że zatem nie ma obawy, iż pokrycie będzie niedostatecznem.

W głosowaniu uchwalono preliminarze według wniosku komisyi i wniesione przez komisyę uchwały finansowe, rozpisujące dodatek indemnizacyjny w podanej wyżej wysokości.

Z powodu spóźnionej pory Marszałek zamknął posiedzenie o godz. 11 wieczorem.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya gabinetu francuskiego.)

Journal des Débats zamieszcza artykuł Johna Lemoinne, którego główna treść zajmuje się zagadnieniem, czy stosunek rzekomej większości parlamentarnej zmienił się faktycznie, a zatem czy zachodzi w istocie konieczność zmiany gabinetu. Artykuł ten brzmi w głównych ustępach:

„Wypowiadaliśmy zawsze przekonanie, że ministerstwo obecne powinno stanąć przed nowym parlamentem, nietylko dla tego, że mu się nastręcza sposobność w publicznej dyskusyi zdać sprawę ze swoich czynności, ale ponieważ z dyskusyi tej może się także urodzić jasna i wyraźna większość. Mówią, że większość ta istnieje i że musi być jedynie oswobodzona ze swojej zewnętrznej skorupy. Jeżeli jednak większość ta pragnie się pokazać, to my ze swej strony pragniemy także ujrzeć ją, a w takim razie przekonamy się o jednomyślności naszej. Zaraz po wyborach skonstatowaliśmy, że oś większości zwichnęła się, i że stronnictwo unii republikańskiej w istocie zrobiło postępy. Czyliż to jednak ma znaczyć, że frakcya ta posiada niezwalczoną przewagę, albo że będzie w stanie wystarczyć sama sobie? Nie wierzymy w to, a gdybyśmy się łudzili, to zastrzegając sobie wolność działania, jesteśmy jednak gotowi uznać większość skonsolidowaną według parlamentarnych i konstytucyjnych prawideł. Przypuszczają wprawdzie, że Izba w swym nowym składzie nie uległa znacznej zmianie, ale dodają, że większość deputowanych, którzy weszli do Izby powtórnie, zrzuciła dawną skórę. Chcianoby w nas prawie wmówić, że deputowani ci przeobrazili się w czerwonoskórców. Przekonamy się, czy to prawda. Oczekujemy spokojnie na przyrzeczony spis instrukcyi wyborców z r. 1881 i przekonamy się dopiero, czy to wyliczenie postulatów bez ładu i składu przedstawia w istocie coś, co na prędce tworzone komitety podają za program. „Prawdą jedynie jest, że program wyborczy znaleziono dopiero po wyborach, i że wobec dosyć niejasnej większości powzięto nagle myśl rewizyi konstytucyjnej. Można było podczas wyborów stawiać jako program wybory zbiorowe, ale jakże można było poczytywać ciało wyborcze za niedostateczne i nieprawne, a deputowanych uznawać jako wyszłych z wyborów niezgodnych z porządkiem konstytucyjnym. Możnaby zażądać od nowej Izby, ażeby zawotowany już raz projekt wyborów zbiorowych podjęła na nowo, ale być może, iż w tym punkcie wyszła w istocie z dawnej swej skóry i nie czuje potrzeby samobójstwa w dniu swoich urodzin. Przy myśli oryginalnej, ażeby mianować senatorów z poleceniem, by senat sami usunęli, nie chcemy się zatrzymywać, proponujemy natomiast, ażeby delegatom wyborców poddawano pod rozbiór trafniejsze projekta.“

(Powrót komisarzy tureckich)

Z powodu wysłania nadzwyczajnej missyi z Konstantynopola do Kairu, organ Gambetty *Repub. Française* zabrał głos w kwestyi egipskiej, ażeby dać wyraz swojej nieprzychylności rządowi tureckiemu. Oto, co czytamy w tym dzienniku:

„Według depesz telegraficznych z Aleksandryi mieli Ali Nizami-basza i Fuad-bej opuścić Kair w dniu 16 b. m., ażeby władcy swemu zdać sprawę z poruczonej misyi. Misya ta zasadzała się, jak wiadomo na tem, ażeby w mętnych wodach Nilu ułowić dla Turcyi korzyści i odzyskać znowu kilka strzępów, potarganego zwierzchnictwa nad krajem, który związany jest z państwem tureckiem jeszcze tylko wspomnieniami historycznemi. Obadwaj posłowie wyniosą co do swojej osoby z pewnością miłe wspomnienia, ale w przedmiocie powierzonej im misyi nie będą mogli swemu panującemu donieść nic oprócz prawdy, że misya ich zrobiła kompletne fiasko. Nigdy w istocie żadna misya dyplomatyczna nie skończyły się nędzniej. Reprezentantów sułtana nie zaszczycili konsulowie europejscy wizytami. Najwyższym zaszczytem, jakiego dostąpili, było platoniczne przyjęcie ich przez Kedywa, jakie się należy posłom panującego. Żadne natomiast drzwi do których pukali, nie otworzyły się dla nich. Rząd egipski uchylił się od wszelkiej urzędowej manifestacyi na korzyść Porty, a dla uzupełnienia porażki przybyły w ślad za wysłannikami sułtana po dwa panceniki francuskie i angielskie, ażeby zaznaczyć, że Francya i Anglia nie przyznają Porcie żadną miarą praw mięszania się w wewnętrzne sprawy Egiptu. W takich warunkach nie pozostawało posłom tureckim nic innego, jak starać się powracać jak najspieszniej. Powinniby to zrobić dziś 16go, lub najdalej nazajutrz. Stanowisko zajęte przez konsulów generalnych i pojawienie się panceników pod Aleksandryą dowiodły, że ani Francya, ani Anglia nie myślą poczytywać wpływu tureckiego w Egipcie za uprawniony czynnik“.

KRONIKA

— **Dr. Franciszek Smolka**, prezydent Izby deputowanych, wystosował imieniem tej izby zaraz po nadejściu telegraficznej wiadomości o śmierci ś. p. ministra spraw zagranicznych br. Haymerlego pismo kondolencyjne do pani baronowej Haymerle. W odpowiedzi, dnia 18 bm. wysłanej, pani baronowa Haymerle złożyła dr. Smolce serdeczne podziękowanie za „piękne i wielce zaszczytne dla pamięci zmarłego wyrazy współczucia.“

— **W stan spoczynku** przeniesieni na własną prośbę: generał major Jan Kubin, dyrektor artyleryi przy komendzie generalnej we Lwowie, który przy tej sposobności w uznaniu pięćdziesięcioletniej znakomitej służby otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy; oraz kapitan I klasy pułku pieszego nr. 9 Filip Dausch, który otrzymał w uznaniu położonych zasług charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

— **Kółko amatorów** kasyna miejskiego urządza jutro, w sobotę, przedstawienie amatorskie na dochód uwolnionych więźniów i inne cele dobroczynne. Odegrane będą komedyjka Bobrowskiego *Szklanka wody*, Abrahamowicza *Dwie Teściowe*, Zaremby *Koszyczek*, a w końcu komedyjka z francuskiego *Czuła struna*.

⁎ **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. S. z wozu zawiniątko, pani L. S. z kieszeni płaszcza pugilares z medalionem srebrnym; woźnicy S. K. burkę siwą, a gospodarzowi J. B. z kieszeni pugilares z kwotą 6 zł. — Złożono w policyi zapomnianą w dorożce książkę pod tyt „Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych“ i różne sprawozdania sejmowe.

⁂ **Pożar** d. 8 bm. w nocy zniszczył w Krzeszowicach, w powiecie chrzanowskim, dwa domy mieszkalne, zrządzając na 3.380 złr. szkodę, która w znaczniejszej części pokryta jest asekuracyą; w Budzanowie zaś, w powiecie trembowelskim, pochłonął budynki mieszkalne i gospodarskie, oraz sprzęty i zapasy zboża pięciu gospodarzy, którzy ponieśli stratę ocenioną na 4.700 zł., a niezabezpieczoną wcale. Przyczyna pożaru w pierwszym wypadku pozostała niewyśledzoną, w drugim był nią brak nadzoru nad dziećmi, za co winnych pociągnięto do odpowiedzialności. — Nareszcie w Woli Radłowskiej, w powiecie brzeskim, dnia 11 bm. w nocy pożar zniszczył zupełnie mienie dwunastu gospodarzy, z których dziewięciu było częściowo ubezpieczonych. Stratę ogólną oceniono na 12.600 zł. Poszlakowane o zbrodnicze podłożenie ognia indywiduum zostało aresztowane

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Eberstein generał major br. Waldstätten, skutkiem apopleksyi; w Konstantynopolu tamtejszy poseł holenderski br. L. A. von Ittersum; w dobrach swoich w gubernii tambowskiej znany pisarz rossyjski, ekonomista, książę Aleksander Wasilczykow, w 63 roku życia. Zmarły do ostatniej chwili życia brał czynny udział w życiu publicznem, mianowicie w urządzeniu ziemstw i innych reformach ostatnich czasów. Do najgłówniejszych prac jego zaliczają rozprawy „O samorządzie“ i „Posiadłość ziemska a rolnictwo.“ Kiedy był na Kaukazie, przypadł mu smutny obowiązek sekundanta jednego z najznakomitszych poetów rossyjskich, Lermontowa, który, jak wiadomo, padł ofiarą tego pojedynku.

— **W jednym dniu** ze zmarłym w Krakowie b. profesorze uniwersytetu Jagiellońskiego i astronomie J. K. Steczkowskim umarł także brat tegoż młodszy w Liszkach, wyprzedziwszy go o parę godzin tylko w drodze do życia wiecznego.

— **Pojedynek.** Jeden z dzienników peszteńskich donosi: Pomiędzy zamieszkałym w Peszcie begijskim baronem Loë a hrabią Elemerem Batthyanyi odbył się w tych dniach pojedynek, w którym ten ostatni ciężko został skaleczony.

— **Ojcobójca** Jan Tujvel w Wacowie węgierskim, skazany na karę śmierci, dnia 19 bm. miał być stracony na szubienicy.

— **Przed sądem** przysięgłych w Krakowie rozpoczęła się ostateczna rozprawa w procesie przeciw byłemu dyrektorowi krakowskiego towarzystwa zaliczkowego, Józefowi Kicińskiemu, o oszustwo i sprzeniewierzenie.

— **Okręt włoski „Europa“**, wiozący rozmaite dzieła sztuki z wystawy w Melbourne, a między niemi jeden z obrazów Siemiradzkiego, według depeszy z Rzymu przybył w dobrym stanie do Suezu.

— **O wielkiej kradzieży** donosi *Mosk. Listok.* W nocy na 3 bm. w Tule niewyśledzeni dotychczas złoczyńcy włamali się do magazynu pewnego kupca i po rozbiciu kasy skradli 120.000 rubli w gotówce, różne brylanty i

kosztowne futra. Złodzieje, jak się pokazało z dochodzenia, otruli dwa psy na podwórzu, nim się zabrali do wyłamania otworu w murze

— Zburzenie latarni morskiej. Z Bremerhaven donosi korespondent *D. Ztg.*, że orkan, który szalał d. 13 bm., zburzył nową żelazną latarnię morską nad ujściem Wezery, która stała w miejscu wybrzeża, zwanem *Rother Sand*, a której fundamenta zagłębione były na 14 metrów. Jeszcze o godzinie 12 w południe widziano ją z innych wież w Bremerhaven, a w godzinę później znikła nagle z oczu. Pokazało się, że fale morskie zawaloną przez wicher kolosalną latarnię pochłonęły zupełnie tak, że nawet szczątki nie pozostały z żelaznej konstrukcyi gmachu i machin.

— Do koronacyi cesarza Aleksandra III użyty ma być tron ze słoniowej kości ostatniego cesarza konstantynopolitańskiego Konstantyna XI. Na tylnej poręczy tronu znajduje się podwójny orzeł bizantyński, po obu bokach sceny mitologiczne: Orfeusz i Euridyka, Leda, Saturn, Amory na delfinach. Tron ten przeszedł w spadku na Zofię Paleologową, siostrzenicę zabitego cesarza i dostał się w r. 1492 przez Rzym i Lubekę do Moskwy. Tron szacowany jest w inwentarzu z czasów Iwana groźnego na 2500 rubli. W górze na oparciu umocowany jest grubo złocony orzeł podwójny. Tron cesarzowej jest wspaniałej roboty wschodniej, z perską wypukło-rzeźbą w srebrze, ozdobionej 876 dyamentami i rubinami, 1223 szafirami, szmaragdami, turkusami, perłami i t. d. Na tylnej poręczy znajduje się tablica, którą trzyma dwóch aniołów z napisem: *Potentissimo et invictissimo Moscovitorum imperatori Alexio, in terris feliciter regnanti, hic thronus, summa arte et industria fabrefactus, sit futuri in coelis et perennis fautum felixque omen. Anno Domini 1659.* Wspaniały ten tron jest darem kupców armeńskich w Persyi i przywieziony został w roku 1659 do Moskwy przez Ichto Molewlentewa, stojącego blisko Szacha perskiego, równie jak kupca Zachara Saradarowa. Do koronacyi wyłożone będą tylne poręcze tronów poduszkami z cyfrą cesarstwa.

— Z dworu chińskiego. Ostatni numer „Gazety Pekińskiej“, który doszedł do Europy, zawiera dekret cesarza Kwang-su, obwieszczający ludowi chińskiemu, iż druga cesarzowa regentka, Tzu-hsi, która przed kilku tygodniami niebezpiecznie była zapadła na zdrowiu, ma się już tak dobrze, że mogła objąć napowrót ster spraw państwowych. Dekret z uznaniem i pochwałami wspomina o troskliwości, jaką dostojna chora otaczana była przez cały czas swojej choroby ze strony swojego kolegium lekarskiego. Członkowie tego kolegium także odznaczeni zostali przy tej sposobności w najrozmaitszy sposób: pawiemi piórami, tytułami, czerwonemi lub błękitnemi guzikami itp. — Drugi dekret poleca astrologowi nadwornemu, ażeby oznaczył st sowny dzień na pogrzeb cesarzowej regentki, zmarłej dnia 8 kwietnia 1881; a trzeci odrzuca żażalenie duchowieństwa w Tienczynie, które uskarżało się, że tuż koło świątyni „boga życia“ urządzono odlewarnię dział z parowemi machinami, których kominy wydają uciążliwy i nieprzyjemny dym — motywując nieuwzględnienie jej tem że interesa państwowe wymagają tego, ażeby fabryka owa pozostała w miejscu, gdzie ją wystawiono.

— Wytrwały natręt. Dzienniki londyńskie opowiadają: Pod zarzutem karygodnego natręctwa stawał w tych dniach przed sądem niejaki Fryderyk Jerzy Helmore, młody człowiek z dobrej pochodzący rodziny, ponieważ od lat 7 już prześladował swojemi sentymentami w brutalny niekiedy sposób pannę Sarę Alicyę Grierson, córkę generalnego dyrektora wielkiej kolei zachodniej, do tego stopnia, że napastowana od pewnego czasu nie mogła bez towarzystwa starszej osoby pokazać się na ulicy. Ojciec panny, tak długo cierpliwy, widział się nareszcie zmuszonym udać się pod opiekę władz, a to w skutek formalnego napadu, jaki Helmore dnia 2 b. m. wykonał na jego córkę, przyczem najzuchwalszemi pogróżkami przeraził tę młodą damę tak, że się rozchorowała. W pozwie sądowym p. Grierson zeznał, że młody Helmore poznał jego córkę przed siedmiu laty w kąpielach morskich Margate, kiedy była jeszcze dzieckiem. Od tego czasu panna Sara Grierson nie mogła nawet spokojnie przejść z domu do szkoły i trzeba było opłacać osobnego konstabla, któryby czuwał nad nią niepostrzeżenie na ulicy. Konwój ten kosztował pana Griersona około 1.200 złr. Gdy jednak Helmore pomimo to wszystko nie przestał zaczepiać panny i niepokoić jej pogróżkami, ojciec domaga się dla siebie i córki opieki prawnej, jaka się należy każdemu obywatelowi angielskiemu. W końcu p. Grierson nadmienił w pozwie, że już raz złamał swój parasol na czaszce p. Helmore. Wezwany przez sędziego do tłómaczenia się oskarżony chciał osnuć swą obronę na twierdzeniu, że w pierwszych czasach znajomości z panną Sarą Alicyą Grierson nietylko posiadał jej wzajemność, ale nawet zachęcany był przez nią do utrzymywania stosunku miłośnego. Sędzia wszelakoż dowiódł mu bezzasadności tego twierdzenia i skazał go na złożenie dwóch poręk po 6.000 zł. za przyszłe jego zachowanie się, a to na czas 6 miesięcy i oświadczył mu, że w razie niezłożenia tej sumy, lub jakiejkolwiek nowej napaści na pannę Grierson, oddany będzie jako waryat po nadzór lekarski.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 20 października.*)

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński zarządza odczytanie pisma generalnej komendy w kwestyi prośby Reprezentacyi, wystosowanej do ministerstwa wojny, ażeby nie zwijało istniejącej we Lwowie szkoły kadetów. Ministerstwo prośbie zadość uczynić nie może, we Lwowie nie ma bowiem stosownego gmachu na pomieszczenie szkoły kadetów a adaptacya koszar Jabłonowskich kosztowałaby 90.000 złr.; zresztą wystarcza dla Galicyi szkoła kadetów istniejąca w Łobzowie, która liczy 200 frekwentantów.

P. Lewandowski interpeluje p. prezydenta w następujących sprawach: Wczoraj doniósł *Dziennik Polski*, że izraelita Hersz Leib Fisch, wsiadając do tramwayu, upadł i pokaleczył się. Mowca zapytuje, co się stało z uchwałą sekcyi IV, aby tramway urządził siatki przy wagonach, tak, ażeby wsiadanie i wysiadanie z wagonów podczas jazdy było niemożliwe? Dalej zapytuje mowca, co się stało z kwestyą aprowizacyjną, poruszoną przez niego przed dwoma tygodniami, a w końcu co się stało z sprawą zaprowadzenia masek rzeźniczych? Mowca sprowadził taką maskę i wobec ludzi fachowych odbyła się próba, która wypadła dobrze; uchwalono tedy zaprowadzić takie maski, ale do tej chwili uchwała nie została wykonaną.

Dr. Gnoiński przyrzeka dać odpowiedź na najbliższem posiedzeniu.

P. Jaegermann zapytuje p. prezydenta, czy wiadomo mu, jakie „rozprężenie“ panuje w VII departamencie magistratu a zwłaszcza w biurze egzekucyjnem i czy zamierza mu kres położyć? Według obiegających wieści mają tam panować „zatrważające stosunki, ubliżające godności stołecznego miasta.“ Mowca nie chce szczegółowo rozbierać tej kwestyi na jawnem posiedzeniu, ale uczyni to na posiedzeniu poufnem.

Dr. Gnoiński uprasza interpelanta, ażeby przedłożył mu fakta i szczegóły.

P. Jaegermann odpowiada, że fakta i szczegóły są zawarte w podaniu wystosowanem do prezydenta i uprasza o zakomunikowanie go Radzie.

Do komisyi, która w myśl uchwały Rady, powziętej na przedostatniem posiedzeniu, ma ponownie przetrutynować projekt ustawy budowniczej dla miasta Lwowa, zostali wybrani pp.: dr. Madejski, Gołąb, Radwański, Fechter, Heppe, Zacharjewicz i dr. Żuliński.

Po stwierdzeniu, że jest obecnych 58 radnych, przedstawił pan Jaegermann wniosek sekcyi II w sprawie nabycia od p. Karola Sikory przy ulicy Lwa Sapiehy 250 kwadrat. sążni gruntu na zaokrąglenie placu pod budowę szkoły Maryi Magdaleny. Zgodnie z wnioskiem sekcyi uchwaliła Rada kupić tę przestrzeń za kwotę 1500 zł.

Pan Piotr Wajda, właściciel realności narożnej przy ulicy wałowej i placu halickim wniósł ofert do Magistratu, ażeby miasto nabyło tę realność na rozszerzenie placu halickiego. Ponieważ oferent nie wymienił ceny, przeto osobna komisya weszła z nim w rokowania. Urząd budowniczy otaksował wartość domu na 20.000 zł.; komisya zaś ofiarowała p. Wajdzie 21.000 zł. który jednakowoż nie chciał przyjąć tej ceny, twierdząc, że ofiarowano mu ze strony prywatnej 25.000 zł. Sekcya II (spraw. p. Walichewicz) wnosi tedy, aby Rada nad ofertą p. Wajdy przeszła do porządku dziennego. Na wniosek p. Heppego uchwaliła rada odesłać t sprawę jeszcze do sekcyi III.

Na prośbę polskiego stowarzyszenia akademickiego *Ognisko* w Wiedniu, o poparcie materyalne, uchwaliła Rada przystąpić do tego stowarzyszenia jako członek wspierający z rocznym datkiem w kwocie 20 zł. P. Kulczycki proponował kwotę 50 zł., ale wniosek ten nie utrzymał się.

W końcu toczyły się ożywione rozprawy nad kwestyą zakupna lasku dębowego, zwanego *Bednarówką*. Powiatowa dyrekcya skarbu ofiarowała gminie na sprzedaż ten lasek, mający 33 morgów obszaru za kwotę 10.000 złr. W maju r. b., uchwaliła Rada wybrać ankietę z ludzi fachowych, którzy mieli orzec, czy lasek przyniesie gminie jaką korzyść, czy nie? Ankieta, złożona z pp. Henryka Strzeleckiego, dr. Staneckiego, dr. Niedźwiedzkiego, dr. Zulińskiego, Jaegermanna, Hochbergera i Schüba, orzekła jednogłośnie, że ze względów sanitarnych powinno miasto nawet z znaczną ofiarą zakupić ten lasek, utrzymać w nim cały drzewostan, a nadto starać się o zadrzewienie wszystkich pustek dokoła miasta Sekcye II. i III. nie podzielają tego zdania. Gmina nie ma funduszów; sam lasek nie ma żadnej wartości, bo dębina jest skarłowaciała; gmina nie ma do niego przystępu, bo przecina go głęboki rów kolejowy; grunt jest nieprzemakalny i niezdatny pod kulturę a wszystkie źródliska w tym lasku mają spad ku Zubrzy a nie ku miastu; w końcu zasłania lasek miasto od południowo-zachodnich wiatrów. Sekcye wymienione proponują tedy, ażeby Rada odrzuciła ofertę.

Pp. Jaegermann, Kulczycki i dr. Żuliński przemawiali gorąco za zakupnem lasku. Skoro ankieta złożona z fachowych leśników, geologów, meteorologów, inżynierów i lekarzy, orzekła, że dla poprawienia stosunków sanitarnych we Lwowie utrzymanie tego lasku jest niezbędnie potrzebnem, nie powinniśmy dopuszczać, ażeby przeszedł w ręce prywatne, bo zachodzi obawa, że nabywca prywatny wytnie las i zamieni grunt na orne pole, co zaszkodzi źródliskom. Ale także ze względów finansowych nie powinniśmy zrzekać się świetnego interesu. Rząd chce za ten lasek 10.000 złr. Jeżeli sprzedamy z niego drzewo, otrzymamy 13.000 zł. i grunt bezpłatny, który w miarę wyrębu starych dębów, możemy zadrzewić sośniną.

P. Lachowski przemówił w obronie wniosków sekcyi, poczem przystąpiono do głosowania. Było jeszcze obecnych 55 radnych; głosowanie było imienne Za zakupnem lasku oświadczyło się 27 a przeciw 21, pokazało się więc, że podczas głosowania wyszło z sali 7 pp radnych, tak, iż nie było obszerniejszego kompletu, potrzebnego do powzięcia uchwały w podobnej sprawie.

OSTATNIA POCZTA

Na dzisiejszem dwudziestem piątem posiedzeniu Sejmu krajowego po odczytaniu spisu wniesionych petycyj, p. Czerkawski uzasadniał swój wniosek, wzywający Rząd, aby na uniwersytecie lwowskim zaprowadził stałą katedrę historyi polskiej.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy wniosek uznano za nagły i uchwalono bez dyskusyi bardzo znaczną większością.

Poseł hr. Golejewski i p. Jaworski wnoszą odesłanie wszystkich petycyj, które ze względu na krótkość sesyi sejmowej nie będą załatwione, do Wydziału krajowego do załatwienia, o ile się to okaże możebnem według wniosku komisyi.

Marszałek z okazyi tego wniosku oświadcza, iż z powodu zwołania delegacyj na dzień 27 b m., zamknie sesyę sejmową w poniedziałek dnia 24 b. m. na porannem posiedzeniu.

Wniosek p. hr. Golejewskiego przyjęto.

Uchwały powzięte w sprawie bankowej przyjęto w trzeciem czytaniu bez dyskusyi.

Zgodnie z wniesionem przez p. Rappaporta przedłożeniem komisyi budżetowej uchwalono udzielić na dokończenie budowy szpitala izraelickiego w Krakowie 5000 złr. w ten sposób, że przełożeństwo gminy izraelickiej zaciągnie w tej wysokości pożyczkę, którą kraj amortyzacyjnie spłacać będzie

Wniosek komisyi administracyjnej (ref. p. Paweł Popiel) polecający Wydziałowi krajowemu, aby dla Marszałka krajowego urządził pomieszkanie w gmachu sejmowym, adoptował odpowiednio wszystkie pokoje a reprezentacyjne umeblował z funduszu dyspozycyjnego, uchwałą prawie jednomyślną, a pod przewodnictwem wicemarszałka ks. biskupa Stupnickiego powziętą, został przyjęty.

Poseł Pilat imieniem komisyi administracyjnej zdaje sprawę w przedmiocie stałego kwaterunku wojsk w kraju. Komisya wnosi wyznaczenie 60,000 zł. na udzielanie w ciągu trzech lat bezprocentowych pożyczek na budowę koszar, z uwolnieniem budynków użytych na koszary stale lub tymczasowe od dodatków krajowych na cały czas tego użytku.

Poseł Zucker w obszernem przemówieniu zasadniczo sprzeciwia się temu wnioskowi, z powodów prawnych i ze względu na niedostateczność sumy. Ze względu na bliskie zamknięcie sesyi mowca nie czyni osobnych wniosków, które nie mogłyby być uchwalone, lecz wnosi poprawkę, aby 60.000 złr. użyte były nie na pożyczki, lecz na dopłaty dla gmin, które koszary zbudują, oraz rezolucyę wzywającą rząd do przedłożenia ustawy kwaterunkowej.

Pos. Chrzanowski jest również przeciwny wnioskom komisyi ze względu na to, że Sejm jest kompetentnym do uchwalania ustaw w tym względzie. Mowca wnosi rezolucyę, podobną w treści do rezolucyi pos. Zuckra.

Poseł hr. Krukowiecki zgadza się z pos Chrzanowskim.

Poseł Grocholski obszernie wyjaśnia stan kwestyi, broniąc wniosku komisyi.

Dyskusyę zamknięto. Do głosu przeciw wnioskowi komisyi zapisani posłowie wybierają generalnym mowcą p. Zuckra, który odpowiada p. Grocholskiemu.

Godzina 12 minut 30. Posiedzenie trwa dalej.

Cała prasa wiedeńska zajmuje się dzisiaj projektowanem spotkaniem Najj. Pana z królem włoskim. Jako miejsce zjazdu wymieniają Wiedeń, i dodają, że podróż króla Humberta do Berlina uważaną jest w kołach dobrze poinformowanych za więcej niż prawdopodobną.

Powszechnie oddawano się nadziei, że tegoroczna sesya sejmu czeskiego minie spokojnie, bez wywołania większej politycznej dyskusyi, którąby mogła dać powód do rozdrażnienia i zamącenia między reprezentantami obu narodowości znośnego dotychczas stosunku. Nadzieja ta zawiodła, a główna w tem zasługa dep. Plenera, gdyż onegdaj przy obradach nad budżetem wystąpił namiętnie przeciw obecnemu rządowi, który, zdaniem mowcy, nie może pochwalić się żadnym sukcesem, a któremu należy zawdzięczać, że wszystkie narodowości stoją dzisiaj przeciw sobie tak wrogo, jak nigdy przedtem. Dep. Plener przemawiał długo na temat krzywd, jakich doznaje narodowość niemiecka ze strony obecnego rządu, krytykował namiętnie środki, jakiemi rząd ten się posługuje, i dodał wśród ogromnego niepokoju na ławach czeskich, że tylko Niemcy walczą legalnemi środkami, a walczą za sprawę ludu niemieckiego, za sprawę jedności monarchii austryackiej. Dlatego oświadczam, kończył mowca, w imieniu moich przyjaciół politycznych, że jeśli roku zeszłego podnosiliśmy głos upomnienia i przestrogi, musimy dzisiaj powtórzyć z tem większym naciskiem nasze upomnienia i obawy.

Dr. Rieger stawał w obronie rządu, wskazując na trudności, z jakiemi musi walczyć każdy rząd wobec ścierających się z sobą bezustannie narodowości, stronnictw i partyjnych interesów. Jeśli panowie z lewicy podnoszą skargi z powodu konfiskat ich organów i surowego występowania przeciw nim władz rządowych, toć my musieliśmy znosić przez lat 20 daleko gorsze rządy, bo ich rządy. Wówczas były konfiskaty przynajmniej dziesięć razy tak liczne jak obecnie. Dzisiaj tylko konfiskują, dawniej jednak zamykano nas. Otóż stronnictwo, na którem tak wielkie ciężą grzechy, nie ma prawa wystąpić z urojonemi zarzutami przeciw obecnemu rządowi. Nie chcemy bynajmniej wyrządzić jakiejbądź niesprawiedliwości naszym niemieckim ziomkom, owszem pragniemy szczerze pojednania i zgody. Jeśli nam zarzucają, że pragniemy wyprzeć Niemców z ich pozycyi, zapytuję się w takim razie, czy pozycya, którą zajmowali i zajmują jeszcze, jest rzeczywiście uprawnioną, a wy panowie (zwracając się do lewicy) musicie sami przyznać, że tak nie jest. I dlatego też nie powinniście się dziwić, jeśli żądają od was, abyście oddali to, co nieprawnie posiadacie. (Ogromny hałas — marszałek dzwoni i zawiesza posiedzenie na pięć minut).

Po otwarciu na nowo posiedzenia przemawiał sprawozdawca Wolfrum, przyłączając się zupełnie do wywodów dep. Plenera, a po nim zabrał głos kierownik namiestnictwa gen. Krauss. Powiedział on mniej więcej: „Czuję się w obowiązku zastrzedz jak najuroczyściej przeciw zarzutom, z jakiemi wystąpił dep. Plener, a mianowicie zarzutom skierowanym przeciw tutejszej administracyi, niemniej muszę się zastrzedz, jakoby istniał kiedykolwiek zamiar protegowania jednej narodowości kosztem drugiej. Władze krajowe występowały zawsze i wszędzie wobec obudwóch narodowości z równą bezstronnością, jednej i drugiej wymierzały bezwzględną sprawiedliwość.“

W sejmie morawskim dr. Sturm złożył przedwczoraj sprawozdanie o kwestyonaryuszu rządowym i postawił w końcu wniosek o przejście do porządku dziennego nad żądaniem, aby dać opinię w tym przedmiocie. Komisarz rządowy radca dworu Winkler zwrócił się przeciw ustępowi sprawozdania, gdzie powiedziano, że całe postępowanie rządu zdaje się być pierwszym krokiem na drodze do federalizmu, i zaprzeczył temu stanowczo. Sejm wszystkiemi głosami przeciw głosom prawicy przyjął wniosek komisyi.

Sejm kraiński uchwalił wysłać deputacyę do Najj. Pana z prośbą, aby zechciał zezwolić na obchód uroczysty sześciowiekowego przyłączenia Krainy do krajów korony Habsburgskiej; deputacya ta ma zawiadomić zarazem Najj. Pana, że kraj postanowił zbudować przy tej sposobności muzeum narodowe pod nazwą „Rudolphinum“ i ufundować stypendya.

W tymże samym sejmie przy obradach nad kwestyonaryuszem przyszło do bardzo ożywionych rozpraw, przyczem posłowie centralistyczni wystąpili z licznemi zarzutami przeciw obecnemu rządowi. Prezydent krajowy Winkler stawał w obronie rządu i zbijał skutecznie argumenta opozycyi. Mimo to zostało przyjęte nieprzychylne kwestyonaryuszowi wotum większości.

Na onegdajszej konferencyi węgierskiego stronnictwa liberalnego zawiadomił prezes gabinetu Tisza, że sejm węgierski zo-

stanie odroczony od 24 b. m. do 21 listopada a to z powodu, iż w tym czasie będą obradowały delegacye.

Według *Siecle* odbędzie się znowu w tych dniach konferencya pomiędzy Gambettą a prezydentem republiki. *France* zapewnia, że Challemel w razie nowej kombinacyi ministeryalnej nie ma zamiaru wstąpić do nowego gabinetu.

Liga irlandzka wystosowała do ludu irlandzkiego manifest, podpisany przez Parnella, Davitta, Brennana, Dillona, Sextona i Egana, w którym mówi na wstępie, że przesilenie zostało krajowi narzucone, prawo ziemiańskie jeszcze nie wypróbowane, a jedyna władza, która mogła zapewnić rzetelne korzyści z tego prawa, została stłumiona. Oświadcza dalej manifest, iż rząd uciekł się do teroryzmu, ażeby dzierżawcom narzucić przemocą prawo. W skutek aresztowania przywódców ligi, ciało to jest zmuszone zaniechać zamiaru poddania próbie prawa ziemańskiego. W końcu znajduje się wezwanie, ażeby dzierżawcy odmówili rat dzierżawnych dopóty, dopóki rząd nie przywróci praw konstytucyjnych.

Z Tunisu donoszą, że wkrótce przywrócona zostanie komunikacya telegraficzna pomiędzy Tunisem a Gardiman.

Pod dniem 19 doniesiono z Oranu, że w dniu tym miało nastąpić spotkanie w Figuig dowódców plemion arabskich Si Slimana, Kaddura i Bu-Amemy.

Depesza telegraficzna z Stutgardu donosi, że w miejsce Sicka, mianowany został ministrem spraw wewnętrznych prezydent Hölder.

Według zapewnienia z Brukselli sesya parlamentarna otwarta zostanie w dniu 8 listopada; otwarcie odbędzie się bez mowy tronowej, ponieważ gabinet nie wygotował jeszcze programu. W bieżącej sesyi ma przyjść pod obrady prawo prasowe.

W jednej tylko części wczorajszego nakładu *Gaz. Lwowskiej* podane depesze powtarzamy tutaj:

Z Londynu donoszą pod d. 20 b. m.: Ostatnie doniesienia z Irlandyi mówią o przywróceniu spokojności; wszelako między ludem panuje wielkie wzburzenie.

Yorktown, 19 października. Podczas obchodu pamiątki stuletniej zwycięztwa, miał prezydent Arthur mowę do delegatów z Niemiec i Francyi, których powitał podnosząc istniejącą przyjaźń z obu narodami, przyczem wyraził nadzieję, że kraj używać będzie pokoju wewnątrz i zewnątrz.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 października. *Pol. Cor.* donosi: że ambasador włoski Robilant miał dzisiaj w sprawie zjazdu Monarchy austro-węgierskiego z królem włoskim posłuchanie w Budapeszcie. Ambasador włoski uda się bezzwłocznie do Niemiec.

Budapeszt, 20 października. Izba wyższa przyjęła dzisiaj adres większości. a to po kilku polemicznych uwagach prezesa gabinetu Tiszy.

Wrocław, 20 października. Ks. biskup wrocławski Förster umarł dzisiaj po południu na zamku w Johannisberg.

Sofia, 20 października. Poseł rumuński na dworze greckim przybył tutaj, a to jak twierdzą w celu rozpoczęcia układów z rządem bułgarskim w kwestyi Dunaju.

Rzym, 20 października. *Opinione* wita przychylnie zamierzony zjazd króla włoskiego z cesarzem austro-węgierskim i pisze, że Włochy i Austro-Węgry mają wiele wspólnych interesów. Dziennik ten przypomina serdeczne spotkanie Monarchy austro-węgierskiego z królem Wiktorem Emanuelem i wyraża nadzieję, że zjazd na jaki się obecnie zanosi, będzie miał taki sam serdeczny charakter.

Londyn, 20 października. Arcybiskup Croce w Cashal zaprotestował w piśmie otwartem przeciw manifestowi ligi ziemiańskiej, niemniej przeciw radzie udzielonej dzierżawcom, aby w ogóle nie płacili żadnego czynszu dzierżawnego. Arcybiskup żąda utrzymania pierwotnych zasad ligi krajowej, wedle której dzierżawcy mieli płacić czynsz umiarkowany, i mniema, że propozycya manifestu, aby nie płacić wcale żadnego czynszu, musi doprowadzić do rozdwojenia i upadku ligi.

Yorktown, 20go października. Prezydent Arthur na znak przyjaźni z Anglią i wysokiego szacunku dla królowej W. Brytanii polecił salutować flagę angielską i powitać ją wystrzałami.

Wiedeń. 21 październ. (*Tel. pr.*) Telegrafują ztąd do *Kölnische Ztg.*, że gen. Robilant przedłożył Najj. Cesarzowi Austryi zapytanie króla Humberta w sprawie zjazdu obu tych monarchów, a zarazem złożył oświadczenia imieniem rządu Włoskiego w kwestyi przyszłej polityki Włoch. W Wiedniu i Berlinie kładziono nacisk na to, aby oświadczenia te złożone zostały najpierw w Wiedniu, na co król Humbert i minister Mancini z wszelką gotowością się zgodzili. Rządy Niemiec i Austryi podnoszą właśnie w tej chwili z szczególnym naciskiem wzmocnioną ścisłość porozumienia między Wiedniem a Berlinem. Gen. Robilant, został upoważniony do oświadczenia w Rzymie, że odwiedziny króla Humberta bardzo mile będą widziane, i odjechał do Berlina, gdzie ma złożyć oświadczenia te same, jakie poczynił w Wiedniu Krokowi temu Włoch przypisują w kołach politycznych i dyplomatycznych wielkie znaczenie, uważając go za bezpośrednie przystąpienie do austro-niemieckiego przymierza pokojowego.

Wiedeń, 21 październ. (*Tel. pr.*) *Allg. Ztg.* donosi, że księciu Władysławowi Czartoryskiemu i jego żonie, przejeżdżającym przez Berlin, złożył wizytę niemiecki Następca Tronu wraz z swą małżonką.

Budapeszt, 21 paździer. (*T. pr.*) Stan generała Edelsheima znacznie się polepszył.

Rzym, 21 października. (*Tel. pr.*) Półurzędowy *Diritto* ogłasza komunikat donoszący, że wszystkie towarzystwa i komitety t. z. *Italia irredenta* rozwiązały się dobrowolnie i równocześnie. *Diritto* do wiadomości tej dodaje uwagę, że ten fakt zmusi do milczenia nieliczny zastęp ludzi w Austryi, którzy w niechęci swej do Włoch wskazywali ciągle na komitety *Italia irredenta*, jako na przeszkodę zbliżenia się Włoch do Austryi.

Dublin, 21 października. Wicekról irlandzki wydał proklamacyę, w której ligę agraryjną ogłasza za przeciwną ustawom, zbrodniczą i karygodną organizacyę, a zarazem zapowiada, że wszystkie zgromadzenia tej ligi będą przemocą rozpraszane.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 październ. 1881, godzina 2 m. 2 : Losy kredytowe 178·50. Węg. akcye kredyt. 369·25 Akcye anglo-austr. 157·—, Akcye banku Union 146·50. Akcye kolei Karola Ludwika 317 50, Akcye kolei północnej 238·—, Akcye kolei południowej 149·50. Akcye kolei Alföld. 173·—, Akcye kolei Elżbiety 216·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 178·50, Akcye kolei węg północno-wschodniej 168·—, Wiedeńskie losy 131·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·0, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cissy 111·50, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 118·70, Akcye banku związkowego 141·5, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26¼, Węgierskie losy 123·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie leniwe.

Wiedeń, 20 październ. 1881, godz. 5 min. 40. Akcye kredytowe 369·50, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 3?0·50, Poudniowa —·—, Renta papierowa 76·60, Galicyjskie listy zastawne 102·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·38, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 21 października 1881, godź. 10 m. 40 Akcye kredytowe 369·90, Anglo-Austr. 157·30, Akcye banku Union 147·30, Kolej Karola Lud. 321·—, Południowa 152 25, Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·28—, Rubel papierowy 1·26¼ Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 20 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto 9·40 do 9·80 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35·25 do 35 50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·52 do 12·55 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —.— zł.— Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 231·50 m., żyto —·— m., spirytus 54·— m., olej rzepakowy 52· m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 67·50 fr., olej rzepakowy 76·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirusy — —, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na stacyj do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na. Stacyj) o godz. 9 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godzinę 12 min. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 20 października 1881.

	płacą	żądają
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	319 —	322 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	178 —	181 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	308 50	312 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 20	102 20
" " " 4 pr. w. a.	96 70	97 70
" " " 5 pr. okresowe	101 20	102 20
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	93 —	94 25
Banku hip. galic 6 pr. w. a.	102 10	103 10
" " " 5 pr. w. a.	102 80	103 80
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	99 —	100 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102 75	104 25
" " " " 5 pr. w. a.	92 50	94 50
3. Listy dłużne za 100 zł		
Ces. kr. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 75	101 75
Obl. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 75	104 25
Poż. kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	20 25	22 25
" Stanisławowa	24 50	26 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 51	5 61
Dukat cesarski	5 54	5 64
Napoleondor	9 32	9 42
Półimperyał	9 62	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
" " papierowy	1 25¼	1 27¼
100 marek niemieckich	57 40	58 20
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 17 października 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	76.85	77.—
luty-sierpień	76 95	77.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77 90	78. 5
kwiecień-październik	77 85	78.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	123.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	132 75	133 25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.25	134.75
" " 1864 po 100 zł.	173 50	174 —
" " 1864 po 50 zł.	172 50	173.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	143.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 40	100 70
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94 25	94.40
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr	94 45	94.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	100.50	101 —
Galicyi	101 —	101 50
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97 25	97 75
Węgier	99 25	99 50
3. Akcye.		
Banku Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	157.—	157.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	37450	374 75
Niższo-austr. tow. eskomt. p 500 zł.	880 —	890.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	833 —	835 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aus. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. k.	77.—	579.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	216.50	217 50
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2390.—	2395 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	327 25	327.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	179 50	180.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	356 25	356.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	164 75	165 25
I. kol. węg. gal a 200 zł. w srebrze	166.25	166.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	100 50
" " " " premiowe po 3%	103 50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104 50
" " " " w 20 l. 7 pr.	107.—	107.75
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc.	96 60	—.
" " " " " po 5 proc.	101 —	101 75
" " " " " po 5 proc. 37 latach zwrotne	101.—	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.20	102.60
Gal. Zakł. kred włość. po 6 pr.	103 50	104 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.65	100.85
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99 —	100.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101 50	102 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 50	94.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.—	92 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.25	105.75
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.85	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1866	94.75	95.—
z r. 1867	99.—	99.50
z r. 1868	96.25	96 75
z r. 1872	95.50	96 —
Węg. gal. kol. a 200 złr 5 proc. w sr.	93 —	93 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178 75	179 25
Clarego po 40 zł. m. k.	40 —	40 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	113.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	— —
Losy miasta Krakowa	21 25	22.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 50	41 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 —	38 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
" " po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	31 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.60	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft.	118.20	118.35
Paryż za 100 fr.	46 45 —	46.45.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 58 —	5.60.—
" pełnej wagi	5 53.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.—	9.37.50
Rossyjski imperyał	9 63 —	9.65.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 20 października 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	50
" " " w srebrze	77	70
Renta w złocie	93	80
Losy pożyczki z roku 1860	132	50
Akcye banku austro-węgierskiego	830	—
" " kredytowego	367	40
Londyn	118	45
Srebro	—	—
Napoleondor	9	38
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	57	90

Przyjechali do Lwowa
dnia 21 października 1881.

Hotel Angielski.
Pp. M. Sozański z Wołynia. S. Oczosalski z Rusiat cz. K. Tretter z Podlisiec A. Teleżyński z Krakowa. H. Hayko z Rodatycz.

Hotel George'a.
Pp S. Br. Brunicki z Zaleszczyk. W. Miezabitowski z Łanek. B Drohojowski z Ciesiacina A. Oborski z Husowa K. Stojowski z Dyjamenta. A. Cielecki z Porchowa. I. Br. Romaszkan z Horodenki. W. Podlewski z Czernicy

Hotel Europejski.
Pp. A de Kownacki z Czernicy. Dr. W. Czajkowski z Przemyśla.

Hotel Warszawski
Pp Zulanf z Horodeńki. K. Traczewski z Kozłowa. O. Horodyski z Kociubiniec. I. Naganowski z Łopatyna.

Odjechali ze Lwowa.
Pp K. Podowski do Jarosławia. B. Komarnicki do Pobocza. W. hr. Ledóchowski do Krakowa. I hr. Szeptycki do Przełbic. D. Trzeciak do Taurowa. I Trzeciak do Rakowic. W. Wolański do Rzepiniec. W. hr. Grocholski na Podole ross

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 21 października 1881 o godzinie 7 rano.
Barometr 734.10mm. Psychrometr suchy + 3.8°C. Psychrometr wilgotny + 3.2°C. Prężność pary 5.4mm. Wilgoć 90%. Zachmurzenie 10. Wiatr W1. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 3.°R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 759.90mm.

Dziennik Urzędowy.

(7291 1—3) **Edikt.**
Zl. 9218. Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird öffentlich bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Kassiel Laden im Betrage von 740 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive öffentliche Veräußerung der, der Schuldnerin Emilie Kurzweil gehörigen 7/968 Theile von der für Rudolf Kurzweil ob den Gütern Kamionka wielka, Dobrowódka und ½ Kamionka wielka ut Dom 454 pag. 258 n. 80 on. Dom. 244 pag. 211 n. 35 on. und Dom. 378 pag 220 n. 49 on. intabulirten Summe von 30000 # s. N. G. den 14 November 1881, den 28 November 1881 den 12 Dezember 1881 jedesmal um 10 Uhr VM. hiergerichts vorgenommen werden wird.
Der Ausrufspreis beträgt 2093 fl. 12 kr. ö. W.
Das Vadium 5% davon
Zur Vertretung der unbekannten Gläubiger wird der Curator in der Person des Adv. Dr. Zarzewski bestellt
Alle übrigen Bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.
Kolomea am 29 September 1881.

(7036 1—3) **Edikt.**
Zl. 40555. Vom k. k. Landesgerichte als Handelsgerichte in Lemberg wird der Inhaber des von Marie Berger an eigene Ordre ausgestellten, durch Karl Berger akzeptirten, von Marie Berger an Marcus Hersch Pineles und von diesem an Feige Landau indossirten, vier Monate a dato ausgestellten, in der Stadttafel Instr. 368 pag. 18 n. 15 ingrossirten Wechsels ddto. Lemberg den 25 Jänner 1865 über 150 fl. ö W. aufgefordert, denselben diesem k. k. Landesgerichte binnen 45 Tagen vorzulegen, widrigens dieser Wechsel für amortisirt erklärt werden wird.
Hievon wird Karl Berger mit dem Beisatze verständigt, daß wegen seiner Abwesenheit zu seiner Vertretung der Adwokat Dr. Dziubiński zum Kurator bestellt und zu seinem Substituten der Adwokat Dr. Siterski ernannt wurde.
Lemberg den 24 September 1881

(6774 1—3) **Edikt.**
Zl. 8675 Vom k. k Bezirksgerichte Kossów wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Befriedigung der Forderung des Dawid Eltiss pr. 1225 fl. ö. W. s N. G die exekutive Feilbiethung der laut Kossower Grundbuch Tom. Inst XV pag 5 6. ut 4 dem Gedale Rath und Tom. Int. XV pag. 305 ut. 118 zur Hälfte dem Mayer Rath gehörigen Realität CN. 193 und 194 im dritten Terminen am 25 November 1881 um 10 Uhr VM. hier abgehalten werden wird Hiebei wird die feilzubiethende Realität auch unter Schätzungs und Ausrufspreise pr. 6710 fl ö. W., um welchen Preis immer, an den Meistbiethenden hintangegeben werden.
An Vadium ist 5 prc. des Schätzungswerthes d i. 335 fl. 50 kr ö. W zu erlegen.
Der Schätzungsakt des feilzubiethenden Gutes so wie die vollständigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur oder bei der Feilbiethungs Commission selbst eingesehen oder in Abschrift genommen werden
K. k. Bezirksgericht
Kossów 31 August 1881

(7190 1—3) **Edykt.**
L. 11257. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia nieobecnego Herza Achnera, że przeciw niemu na podstawie weksla z daty Sereth 12 stycznia 1881 na prośbę Izaaka Jakóbsohna nakaz zapłaty sumy 1045 zł. w. a., z 6 prc. od 13 lipca 1881 i kosztami 11 zł. 17 ct. w. a., wydanym i ustanowionemu dlań w osobie adwokata dr. Watzenellenbogena z zastępstwem adwokata dr. Wurzla w Stanisławowie kuratorowi doręczonym został, któremu Herz Achner swą informacyę przesłać lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.
Stanisławów 7 października 1881.

(7349 1—3) **Edykt.**
L. 1870. Dnia 22 listopada, 20 grudnia 1881 24 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 104 w Okocimie wykazem hipotecznym 104 objętej Stanisława Kotry własnej, na rzecz Izraela Dessera celem zaspokojenia sumy 40 złotych.
Cena szacunkowa 525 zł., wadyum 53 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Brzesko dnia 31 maja 1881.

(7336 1—3) **Edykt.**
L. 6315. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że wskutek zapadłej uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 20 sierpnia 1881 l. 6609 Józef Zapotoczny włościanin z Taurowa jako marnotrawca uznany, i dla niego kurator w osobie Pawła Chomy gospodarza w Taurowie ustanowiony jest.
C. k. Sąd powiatowy
Kozowa 1 września 1881.

(7414 1—3) **Edykt.**
L. 8106. C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej Brzezina rozpocz ą się dnia 24 października 1881.
Każdy kto ma interes do zbadania stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.
Mikołajów dnia 18 października 1881.

(7452 1—3) **Edykt.**
L. 24950. C. k. Sąd krajowy zawiadamia interesowanych, iż adw. dr. Faustyna Jakubowskiego ustanowiono stałym zarządcą masy konkusowej H Hirza kupca w Krakowie, a p dra Teofila Szotewicza, koncypienta adwokackiego, zastępcą tegoż zarządcy.
Kraków dn a 18 października 1881.

(7415 1—3) **Obwieszczenie**
L. 3507. W dniach 24 listopada 1881, 23 grudnia 1881 i 24 stycznia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności niedbularnej, pod nr. k. 277 w Staremmieście położonej, dłużnika Mikołaja Trupkiewicza własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie 3 rat po 19 zł. 50 ct. i 225 zł. 86 ct. a. w. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub powyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 1200 zł., wadyum wynosi 10%. Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto dn a 20 września 1881.

(7215 1—3) **Obwieszczenie.**
L. 3000. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście do wiadomości podaje, iż dnia 16 czerwca 1869 Dmytro Płatek, rolnik w Gałówce, bez ostatniej woli rozporządzenia zmarł. Gdy miejsce pobytu Ołeksy Płatek syna spadkodawcy sądowi wiadome nie jest, to się go wzywa, aby w ciągu jednego roku w tutejszym c. k. powiatowym sądzie zgłosił i oświadczenie przyjęcia spadku złożył, iłeże pertraktacya spadku z deklarowanymi spadkobiercami i Jurkiem Dyleń naczelnikiem gminy Gałówki, którego się dla obrony praw nieobecnego kuratorem mianuje, przeprowadzoną zostanie.
Staremiasto dnia 12 grudnia 1875.

(7354 1—3) **Obwieszczenie**
L. 8396. C. k. Sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 10 listopada 1881, 10 grudnia 1881 i 13 stycznia 1882, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 23 w Maziarni położonej, stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. p. 58 objęte.
Zakład wynosi 30 zł. a. w., warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia.
Nisko dnia 7 października 1881.

(7351 1—3) **Edykt.**
L. 6429. Dnia 22 listopada 1881, 20 grudnia 1881 i 24 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 31 w Tymowy, wykazem hipotecznym 31 księgi gruntowej gminy Tymowy objętej, Wojciecha Wolaka własnej, na rzecz Jana Brzękę celem zaspokojenia sumy 172 zł. Cena szacunkowa 221 zł. 50 ct., wadyum 22 zł. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko dnia 10 września 1881.

(7253 1—3) **Edykt.**
L. 4230. C. k. sąd powiatowy w Staremsoli wiadomo czyni, że Szymon Altman w Chyrowie wytoczył przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Herschowi Stock w razie tegoż śmierci przeciw niewiadomym spadkobiercom jego pozew o uznanie własności do realności pod l. 34 st./109 now. w Chyrowie położonej, i że na takowy wyznaczonym został termin na dzień 9 listopada 1881 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym. Gdy Hersch Stock z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym więc ustanowiono dla niego kuratorem do aktu p. Mojżesza Laufera z Chyrowa, z którym spór przeprowadzonym będzie.
Wzywa się zatem Herscha Stock lub tegoż spadkobierców, aby wszelkich dowodów na swoją obronę pomienionemu kuratorowi dostarczył, albo sam osobiście na terminie stanął, albo też innego zastępcę sobie obrał, gdyż wszystkie z zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki sobie przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy.
Starasól 26 września 1881.

(7356 1—3) **Edykt.**
L. 22201. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu ogłasza, że w sprawie Mechla Wegara przeciw Mojżeszowi Weber o 360 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 14 listopada i dnia 9 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 70 prc. udziału w szybie Nr. 160. 50 prc udziału w szybach Nr. 133 86, 3201, 3202, całego szybu 85 i 37½ prc udziału w szybie 121.
Przy tych terminach sprzedaż nastąpi li za cenę szacunkową i wyżej.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 596 zł.
Wadyum 10 prc.
Do ułożenia warunków łżejszych wyznaczono termin na dzień 4 stycznia 1882 o godzinie 9 rano.
Resztę warunków, akt opisania i oceniena wolno przejrzeć w t. s. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz 20 września 1881.

(7085 1—3) **Edykt**
L. 20024. C. k sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi krakowskiej kasy oszczędności w kwocie 2500 zł. w. a. z prz. zostala rozpisaną ponowna sprzedaż egzekucyjna przez publiczną licytacyę realności pod l. 111 dz. VI w Krakowie położonej, Macieja Kozłowskiego własnej, która się odbędzie pod następującemi łżejszemi warunkami:
1. Licytacya odbędzie się w jednym terminie dnia 6 grudnia 1881 o godzinie 10 rano w gmachu c k. sądu krajowego.
2. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 9027 zł. w. a. Realność ta na wymienionym terminie także poniżej ceny szacunkowej i za jakąkolwiek bądź sumę sprzedaną będzie.
3 Chęć kupna mający obowiązani są przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum 1/20 część ceny szacunkowej t. j kwotę 451 zł. w. a. na ręce komisyi licytacyjnej w gotówce lub obligacyach państwa austryackiego, albo indemnizacyjnych lub listach zastawnych galicyjskich z kuponami i talonami, według kursu ostatniego, jednak nie wyżej nominalnej wartości, albo nareszcie w książeczkach wkładkowych krakowskiej kasy oszczędności. Po ukończeniu licyta yi wadyum najwyżej ofiarującego zatrzymane, innym zaś licytującym zwrócone będzie
4 Inne ustępy warunków licytacyjnych edyktem z dnia 26 listopada 1880 l. 30353 ogłoszonych, pozostają nienaruszone.
Kraków 16 września 1881.

(7247 1—3) **Edykt.**
L. 2722. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie oznajmia, że na dniu 9 grudnia 1880 umarł we Lwowie emerytowany c. k. aktuaryusz powiatowy Jan Sawicki z pozostawieniem kodycylu z dnia 8 grudnia 1880 Gdy temu nie jest wiadomem czyli oprócz wykazanych krewnych tego spadkodawcy nie przysługa jeszcze innym prawo dziedziczenia tego spadku, a zatem wzywają się wszyscy, którzyby sądzili mieć prawo do tegoż spadku z jakiegoś bądź powodu, ażeby się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do tegoż sądu zgłosili, swe prawo dziedziczenia wykazali i do spadku się oświadczyli, gdyż inaczej spadek ten z zgłaszającymi się i prawny tytuł dziedziczenia wykazującymi spadkobiercami przeprowadzony i tymże przyznanym będzie.
Budzanów dnia 25 września 1881

(7339 1—3) **Obwieszczenie.**
L. 1989 W dniach 24 listopada, 24 grudnia 1881 i 23 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 87 subr. w Grąziowie położonej, dłużnika Michała Brylaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 200 zł.
Wadyum wynosi 10 pr.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto dnia 29 sierpnia 1881.

(7337 1—3) **Obwieszczenie.**
L. 9101. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż Jan Jurzyniec z Grodziska dolnego, uchwałą sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 6 października 1881 l. 5827 marnotrawcą uznany i dla niego Tomasza Szpilę z Grodziska dolnego kuratorem zamianowano.
Leżajsk 13 października 1881.

(7387 1—3) **Ogłoszenie** L. 7014.
L. 17014 Pan Jan Wysocki mianowany notaryusz w Krościenku wykonał przysięgę służbową dn a 6 października 1881.
Z Rady Sądu krajowego wyższego
Kraków 12 października 1881.

(7350 1—3) **Edykt.**
L. 1854. Dnia 22 listopada, 20 grudnia 1881 i 24 stycznia 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. k. 141 w Brzesku wykazem hipotecznym 141 gminy katast. Brzeska objętej, Scheiadli Holzerowej własnej na rzecz Rifki Bru, zamężnej Beidner. celem zaspokojenia sumy 400 zł. a. w. Cena szacunkowa 200 zł., wadyum 20 zł Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko dnia 22 września 1881.

(7338 1—3) **Obwieszczenie.**
L. 1992 W dnia h 24 listopada 1881, 23 grudnia 1881 i 24 stycznia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 71, subr. 5 w Tysowicy położonej, dłużnika Wasyla Kizyłycza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 250 zł.
Wadyum wynosi 10 pr.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto 29 sierpnia 1881.

(7189) **Edykt.**
L. 11256 Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Herza Achnera przedtem w Serecie zamieszkałego, że przeciw niemu uchwałą z dnia 5 października 1881 l. 11190 na mocy wekslu z daty Sereth 12 stycznia 1881 na 1045 zł. w. a. opiewającego na prośbę Joela Halperna nakaz zapłaty rzetującej sumy 888 zł. z 6 prc. od 13 lipca 1881 i kosztami 8 zł. 17 ct. wydanym i ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Katzenellenbogenowi z zastępstwem adw. dra Wurzla w Stanisławowie doręczonym został, któremu Herz Achner swą informacyę przesłać lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.
Stanisławów 7 października 1881.

(7217) **Kundmachung.**
Zl. 23202. Dem hiergerichtlichen Handelsregister für Gesellschaftsfirmen wird aufgetragen, bei der Gesellschaftsfirma Josef Hofmann mit der Hauptniederlassung in Saybusch und den Zweigniederlassungen in Wien in Bielitz, die dem Heinrich Hofmann ertheilte Procura einzutragen.
Krakau am 7 Oktober 1881

(7294) **Kundmachung.**
Zl 8210. Das Złoczower k. k. Kreis- als Handelsgericht macht bekannt, daß auf Grund des Beschlusses vom 23 September 1881 Zl. 6862 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Löschung der daselbst eingetragenen und seit 10 Jänner 1880 wegen Niederlegung des Gewerbes aufgelassenen Gesellschaftsfirma „Fränkel et Com." für Waarenspedition am 8 Oktober 1881 wie Reg. II. Band I. Seite 61—62 Post 31 eingetragen worden ist.
Złoczów 11 Oktober 1881.

(7386 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2965. W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie w dniach 21 listopada i 22 grudnia 1881, zawsze od godziny 10tej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności tabularnej pod Nk. 301/246 w Ulanowie położonej, Abrahama Kühla i spadkobierców Estery Kühl własnej.

Za cenę wywołania ustanowia się wartość szacunkową w kwocie 1600 zł. 50 ct. w a. poniżej której ta realność na powyższych terminach sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 161 zł. w. a.

Gdyby realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną za cenę szacunkową nie została, natenczas do przesłuchania wierzycieli celem ułożenia warunków ułatwiających, wyznacza się termin na dzień 30go grudnia 1881 o 10 rano.

Bliższe warunki, jak niemniej akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Ulanów dnia 20 sierpnia 1881.

(7384 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3435. W dniach 28 października, 25 listopada i 22 grudnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nk. 33 subrep. 38 w Reszniatem położonej dłużnika Fedora Lulczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn., każdym razem o godz. 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 750 zł., jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 15 października 1881.

(7383 2—3) **Obwieszczenie.**

L 6820. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokolenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryciowi i Maryannie Hykom w kwocie 241 zł. 43 ct. w dniach 18 listopada, 16 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 84 w Huczku położonej, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tut. sadu z ceną wywołania 400 zł, a zakładem 40 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 24 września 1881.

(7382 2—3) **Edykt.**

L. 46077. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany Sec. I we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw Nr. II tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi Reginy Sladek w kwocie 118 zł. w. a. z pn, odbędzie się w dniach 11 listopada, 25 listopada i 9 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya sum 50 zł i 140 zł. 70 ct. w. a, tudzież obowiązku Franciszka Hampla płacenia dłużnikowi Józefowi Sliwińskiemu począwszy od dnia 14 marca 1878, aż do jego zgonu codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt według obrz. rz. kat. kwoty 30 ct w ratach miesięcznych z góry uiszczać się się mających, z ewentualnemi 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości każdo miesięcznej raty, wraz z kosztami sądowemi 35 zł. i egzekucyjnemi 9 zł. w stanie biernym realności pod Nr. 769 $^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, wedle Dom. 230 pag. 181 n. 1 h er. Franciszka Hampla własnej, a wedle Dom. 230 pag. 195 nr. 17 on. na rzecz Józefa Sliwińskiego intabulowanych, na których to terminach tylko wyżej ceny wywołania 1128 zł. 70 ct, zaś na ostatnim nawet poniżej takowej, sumy powyższe i obowiązek Franciszka Hampla sprzedanemi zostaną; że jako wadyum kwota 56 zł. 43 $^{1}/_{2}$ ct. w. a., złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich wierzycieli, ktorzy po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26go sierpnia 1881 prawo zastawu na powyższych sumach i obowiązku nabyli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła, adw. dr. Kuczkiewiez kuratorem mianowany został.

Lwów dnia 28 września 1881.

(7385 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3436. W dniach 28 października, 25 listopada i 22 grudnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 2 subrep. 19 w Reszniatem położonej, dłużnika Jurka Danyłow Fedorów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 550 zł., jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Rożniatów dnia 16 października 1881.

(7379 2—3 L, 50402.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z zapisu ś. p. Menarda Konieckiego, po 200 zł. i po 150 zł. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży pochodzenia polskiego, uczęszczającej na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowe, przedewszystkiem zaś i bezwzględnie dla krewnych i powinowatych ś. p. fundatora, jeżeli takowi są uczniami rzeczonego Uniwersytetu.

Prawo-nadawania stypendyów wykonuje Senat akademicki Uniwersyt. Jagiellońskiego, do którego też wniesione być mają podania kandydatów, a to najdalej do 15 listopada b. r.

Do podań należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo odbytego egzaminu dojrzałości, a względnie poświadczenie, iż kandydat w ostatniem półroczu szkolnem składał egrzamina prywatne (kollokwia) z głównych przedmiotów, na które w tymże półroczu uczęszczał.

Ubiegający się o stypendya z tytułu pokrewieństwa lub powinowactwa z fundatorem winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Wypłata stypendyów nastąpi za kwitami poświadczonymi przez dziekana właściwego fakultetu, przed którym kwitujący ma się wykazać, iż w dotyczącym półroczu złożył egzamina prywatne przynajmniej z dwóch głównych przedmiotów, na które uczęszczał.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego
Księztwa Krakowskiego.

We Lwowie dnia 14 października 1881.

(7249 2—3) **Edykt.**

L. 5620. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Franciszka Moslera w Willsmowicach pod n. k. 298 położonej. na pokrycie pretensyi Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „wzajemna pomoc“ w Białej w sumie 500 zł. z pn. w Sądzie w 3 terminach, w dniach 14 listopada, 12 grudnia 1881 i 9 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wy ołania 683 zł. 10 ct., wadyum 68 zł. 31 ct., kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Chrzanowskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 9 stycznia 1882 o godz. 4 po południu.

Kęty dnia 1 października 1881.

(7250 2—3) **Edykt.**

L. 5588. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjna sprzedaż realności w Pisarzowicach N. W. h. 52 objętej, do Józefa Roska, Maryanny i Antoniego Handzlików i mał. Anny Ruskówny należącej, celem zniesienia współwłasności, w Sądzie w 3 terminach, w dniach 14 listopada, 12 grudnia 1881 i 9 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 856 zł. 25 ct., wadyum 90 zł., kuratorem dla nie wiadomych ustanowiono dra Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty dnia 1 października 1881.

(7285 2—3) **Edykt.**

L 43088. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali ropraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjn. Banku hipotecznego 198 zł. 45 ct. 198 zł. 45 ct. i 3339 zł. 74 ct. z pn. odbędzie się dnia 1 grudnia 1881 i 12 stycznia 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Walentyny Dzierzbickiej wedle Dom. 149 pag. 12 n. 31 haer, należącej realności pod l. 872$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realnść ta tylko wyżej ceny wywołania 7000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 700 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 sierpnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pomianowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Żukotyński mianowany został.

Lwów dnia 8 października 1881.

(73252 —3) **Obwieszczenie**

L. 8355. C k Sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 81 zł. 66 ct. a. w. z pn, odbędzie się w dniach 17 listopada, 22 grudnia 1881 i dnia 19 stycznia 1882, każdym razem o 10 godz. przed południem w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Wasyla Senyszyn w Pukieniczach położonej pod l. k. 19 sub. rep. 10 wedle wyk. hip. 83 arkusza B poz. 1 własnej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 400 zł. w. a., jako wartość sądowego oszacowania wynikł.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10% od ceny wywołania t. j. kwotę 40 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 10 sierpnia 1881.

(7295 2—3) **Edykt.**

L. 16908. Ck. Sąd pow. m. del. w Tarnowie wzywa niniejszem niewiad. z życia i miejsca pobytu spadkobierców Antoniego Daniela na dniu 13 kwietnia 1850 w Żukowicach starych zmarłego, a to syna tegoż Michała Daniela i wnuka Michała Dobosza, aby w przeciągu roku do tutejszego Sądu się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nich w osobie Jana Pytla ustanowionym.

C. k. Sąd pow. m. delegowany.

Tarnów dnia 22 stycznia 1881.

(7297 2—3) **Edykt.**

L. 11286. Eisiga Bugil pozwyanego przez masę rozbiorową Dawida Birnberga o zapłatę 249 zł. uwiadamia się, że pozew do sumarycznej rozprawy dekretowany z terminem na 5 grudnia 1881 na 8 godz. rano doręczono jego kuratorowi ustanowionemu p Karolowi Morwitzowi w Buczaczu. Wzywa się zatem Eisiga Bugil z miejsca zamieszkania i pobytu niewiadomego, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę wcześnie udzielił, lub innego zastępcę swego wymienił albo sam się bronił, inaczej złe skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz dnia 4 października 1881.

(7400 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7687. Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza na podstawie rekwizycyi Złoczowskiego c. k. sądu obwodowego, jako władzy konkursowej z 11 czerwca 1881 l. 3568, że 10 listopada i 24 listopada 1881 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya sumy 2000 rubli (a 1 zł. 24 ct.) w stanie biernym realności Nr. 6 folwarki małe, na rzecz upadłej firmy handlowej Chaje Katzenellenbogen i Feigi Schleifer intabulowanej, „za lub wyżej“ ceny szacunkowej

O czem wszystkich intesentów i z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Beched przez ustanowionego kuratora adwokata Dr. Henryka Starzewskiego z substytucyą Dr. Jana Kurysia zawiadamiam z tem, że warunki licytacyjne dalsze można w sądzie przejrzeć.

Brody 19 września 1881.

(7401 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7767. Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza na podstawie rekwizycyi Złoczowskiego c. k. sądu obwodowego jako władzy konkursowej z 11 czerwca 1881 l. 3569, że 10 listopada i 24 listopada 1881 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya sumy 2400 rubli (a 1 zł. 24 ct.) w stanie biernym realnoś i Nr. 883, 884 885, 1254 Brodów na rzecz upadłej firmy handlowej Chaje Katzenellenbogen i Feigi Schleifer intabulowanej, „za“ lub „wyżej“ ceny szacunkowej.

O czem interesentów i z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Awigdor i Chainę Ostersetzer przez ustanowionego kuratora adwokata Dr. Henryka Starzewskiego z substytucyą Dr. Jana Kurysia zawiadamia z tem, że dalsze warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć

Brody 19 września 1881.

(7408 2—3) **Ogłoszenie.**

L 12281. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu Nowosądecka rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1877 na jeden rok 1882, lub na czas od 1 stycznia 1882 z milczącem odnowieniem na dalszy drugi i trzeci rok 1883 i 1884 lub bezwarunkowo na 3 lata 1882, 1883 i 1884 w następujących okręgach dzierżawnych:

1. Gorlickim z ceną wywołania rocznych 5117 zł. 18 ct
2. Krościeńskim z ceną wywołania rocznych 1857 zł.
3. Nowotarskiem z ceną wywołania rocznych 2550 zł.
4. Muszyńtkiem z ceną wywołania rocznych 1575 zł.
5. Nowo Sądeckiem z ceną wywołania rocznych 11055 zł.
6. Staro Sądeckiem z ceną wywołania rocznych 2200 zł.

Licytacya będzie się odbywać w c. k. Nowo Sądeckiej powiatowej Dyrekcyi skarbu dla okręgu Gorlickiego dnia 7 listopada 1881
„ „ Krościańskiego dnia 9 list pada 1881.
dla okręgu Nowo Targskiego dnia 9 listopada 1881;
dla okręgu Muszyńskiego dnia 10 listopada 1881;
dla okręgu Staro Sądeckiego dnia 10 listopada 1881;
dla okręgu Nowo Sądeckiego dnia 10 listopada 1881 od godziny 9 z rana, każdego dnia powyższego.

Oferty pisemne zaopatrzone 10 prc. wadyum należycie opieczętowane, mogą tylko do 9 godziny rano dnia ustnej licytacyi do naczelnika powyższej c. k. Dyrekcyi skarbu być wniesione.

Na stronie adresowej oferty ma się podać przedmiot i okręg dzierżawny.

Resztę warunków dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowosądeckiej i w c. k. nadzorach straży skarbowej Nowosądeckiego powiatu skarbowego.

Nowy Sącz dnia 11 października 1881.

(7254 2—3) **Edykt.**

L. 8316. Konstantego Dunichowskiego włościanina z Ulwówka uznano za marnotrawcę, kuratorem dlań ustanowiono Mikołaja Kozaka z Ulwówka.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal dnia 15 lipca 1881.

(7248 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 125. Do spadku zmarłej dnia 3 grudnia 1880 bez ostatniej woli rozporządzenia Anny 1 Fürst 2 Godek z Dębicy powołanym jest jako spadkobierca Frinciszek Karwacki.

Gdy pobyt jego sądowi nie jest znany przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku bądź sam bądź przez pełnomocnika się zgłosił inaczej spadek na podstawie oświadczenia kuratora p. Karola Rozmysłowskiego z Dębicy będzie przyznany a część jego w myśl §. 278 U. cyw. w depozycie zachowaną. C. k. sąd powiatowy

Dębica 27 lutego 1881.

(7293 2—3) **Edykt.**

L. 6366. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie edyktem niniejszym na prośbę Majera Rappaporta wzywe posiadacza wedle podania zgubionego wekslu oryginalnego „z daty Zagrobela dnia 19 grudnia 1856 na 10 zł. m. k. opiewającego, za 3 miesiące od daty wystawienia płatnego, przez Abrahama Kittnera na własne zlecenie wystawionego a przez Karola Dulskiego, byłego współwłaściciela dóbr Zuków akceptowanego aby w przeciągu dni 45, licząc od dnia publikacyi niniejszego edyktu w tutejszym sądzie ustnie lub pisemnie posiadanie powyższego wekslu oznajmił i swe prawa doń wykazał, ile że w razie przeciwnym weksel ten po bezskutecznym upływie powyższego terminu na ponowne żądanie Majera Rappaporta za nieważny i skutki prawne z niego wynikające za zgasłe uznane będą.

Złoczów dnia 23 września 1881.

(6797 2—3) **Edikt.**

Zl. 14985. Vom k. k. Landesgericht zu Czernowitz wird bekannt gemacht, es werde zur Hereinbringnug der Forderung der k. k. priv. galiz. Aktien-Hypotheken-Bank in Restbetrage von 33959 fl. 51 kr. s. N. G. die öffentliche Feilbiethung des in der Bukowina Landtafel Dom. 45 pag 9 und 11 n. 10, 11 und 14 on. auf dem Namen des Johan Barbul eingetragenen Gutes Ropcze Barbul, in drei Terminen und zwar am 15 Dezember 1881, 20 Jänner und 23 Februar 1882, jedesmal um 10 Uhr V. M beim k. k. Landesgerichte in Czernowitz mit dem vorgenommen, daß hiebei das gedachte Gut unter dem Ausrufspreise von 72500 fl nicht verkauft und falls ein solcher Preis nicht geboten werden sollte, zur Feststellung der erleichternden Bedingungen den Tagfahrt auf den 23 Februar 1882 um 4 Uhr NM. angeordnet wird

An Vadium ist der Betrag von 7252 fl. zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingniße könen in der Registratur oder bei der Lizitationskommission eingesehen werden.

Czernowitz am 31 August 1881.

(7265 1—3) **Edykt.**

L. 42376. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 21 września 1881 do l. 42376 wnieśli Sara Selzer, Bine Selzer, Józef Selzer i inni przeciw niewiadomym miejsca pobytu Sarze Feiles, Chaje Münzer i ich niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie własności do realności l. 22 i 23$^{2}/_{4}$, na który to pozew wyznaczono termin 90ciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Sary Feiles, Chaji Münzer i ich niewiadomych spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Krzyżanowski mianowany.

Wzywa się zatem Sarę Feiles i Chaję Münzer i ich spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 1 października 1881.

(7358 1—3) **Edykt.**

L. 6950. Celem zaspokojenia należytości Zakłada kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 66 zł. 82 ct. w. a. odbędzie się w dnu 2 grudnia 1881 o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 506 rep. 576 Żołyni wsi położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Wawrzyńca Żaby własnej.

Cena wywołania 400 zł. wadyum 40 zł. w. a. Łańcut dnia 20 września 1881.

(7183 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4215. W dniach 16 listopada, 16 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk. 194 subrep. 175 w Leninie wielkiej położonej, dłużników Wasyla i Katarzyny Kulas własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto dnia 20 września 1881.

(7374 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4809. Celem zaspokojenia pretensyi gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 40 zł. a. w. z pn rozpisaną zostaje licytacya egzekucyjna realności Nr. k. 45 w Osiaczanach na Katarzynę Suchanowską zaintabulowanej na dniu 31 października, 30 listopada i w dniu 22 grudnia 1881 o godz. 10 rano. Cena wywołania wartość 480 zł. a. w. wadyum wynosi 48 zł. a. w. Reszta warunków licytacyjnych z aktów.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice dnia 14 stycznia 1881.

(7359 3—3) L. 43342.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z fundacyi gminy m. Mikołajowa o rocznych 60 zł. a. w., ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla synów ubogich mieszczan Mikołajowskich, którzy ukończywszy przynajmniej trzecią klasę szkół ludowych oddają się dalszym naukom.

Jeżeliby z synów mieszczan Mikołajowskich nie zgłosił się żaden kandydat, natenczas otrzymać mogą stypendya synowie innych mieszkańców gminy m. Mikołajowa, wyznania chrześciańskiego.

Nadane stypendyum zatrzymuje stypendysta aż do ukończenia nauk, jeżeli bez przerwy dawać będzie dowody dobrego prowadzenia się i takichże postępów w naukach.

Stypendysta, który uzyska bezpłatne utrzymanie w jakim zakładzie wychowawczym, traci stypendyum.

Stypendysta, któryby poświęcił się naukom technicznym lub też kształcący się na nauczyciela zatrzymuje stypendyum i po ukończeniu nauk, a to aż do uzyskania stałej posady.

Na przedstawienie gminy m. Mikołajowa nadaje stydendya powyższe ck. Namiestnictwo.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księztwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 12 października 1881.

(7290 3—3) **Edykt.**

L. 8714. C. k Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności wysokiego skarbu 196 zł. $37^1/_2$ ct. z pn., odbędzie się na dniu 28 października 1881 o godzinie 10 w biórze V. egzekucyjna publiczna sprzedaż części realności Nr. 363 w Kołomyi dłużniczki Pesi Hutszneker własnej pod warunkami w edykcie z 23 grudnia 1880 l. 12785 ogłoszonymi, wszelakoż z następującemi ułatwieniami.

1. Jako wadyum winien każdy chęć kupienia mający złożyć $^5/_{100}$ ceny wywołania 887 zł. $69^5/_6$ ct. czyli okrągło 45 zł.

2. Nabywca obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej, $^1/_3$ część ceny kupna, w którą wliczone będzie wadyum w gotówce złożone do depozytu sądowego złożyć, resztujące zaś $^2/_3$ ceny kupna winien nabywca w przeciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do sądowego depozytu złożyć, a dopóki to nie nastąpi od tych $^2/_3$ ceny kupna procent po 6 od sta kwartalnie z góry od dnia objęcia sprzedanej połowy realności w swe fizyczne posiadanie do depozytu sądowego składać.

3. Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznacza się jeden termin, na którym ta realność sprzedaną zostanie i niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej takiej ceny kupna, jaka jest potrzebną na zaspokojenie wierzytelności egzekwowanej z przynależytościami.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 15 września 1881.

(7299 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5215. W dniach 8 listopada, 6 grudnia 1881 i 17 stycznia 1882 każdym razem przed południem sprzedaną będzie w tutejszym c. k. sądzie powiatowym realność pod l. k. 4 w Turbii położona, Wawrzyńca Waźniaka własna, na zaspokojenia należytości c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w ilości 189 zł. 97 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł., zakład zaś 50 zł., który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów 29 września 1881.

(7276 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5232. W dniach 8 listopada, 6 grudnia 1881 i 17 stycznia 1882 każdym razem przed południem sprzedana będzie w tutejszym c. k. sądzie powiatowym realność Nk. 51 w Rozwadowie położona, Agnieszka Korczyńskiej własna, na zaspokojenie należytości Samuela Schoepsa w ilości 80 zł. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 425 zł. zakład zaś 42 zł. 50 ct. który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów 29 września 1881.

(7182 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1990. W dniach 16 listopada, 16 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk. 79 subrep. w Tysowicy położonej, dłużników Stasia i Dania Saurukiów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutojszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto dnia 23 sierpnia 1881.

(7301 3—3) **Edykt.**

L. 43744. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem, że przedłużona tusąd. uchwała z 23 września 1871 l. 54046 opieka nad Franciszkiem Jachimowskim uchwałą z dnia dzisiejszego zniesiona. Franciszka Jachimowskiego za usamowolnionego a przeto do zarządu swego majątku uzdolnionego uznano.

Lwów dnia 8 października 1881.

(7181 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1988. W dniach 16 listopada, 16 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk. 40 subrep. 38 w Grąziowie położonej, dłużnika Wasyla Dyrycza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 86 zł. 76 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto dnia 23 sierpnia 1881.

(7180 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1028. W dniach 16 listopada, 16 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk. 30 subrep. w Staremmieście położonej, dłużników Mikołaja i Julii Karhut własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 428 zł. 14 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto dnia 23 sierpnia 1881.

(7372 3—3) **Edykt.**

L. 9747. W dniach 10 listopada, 14 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 74 wedle wykazu hipotecznego l 178 księgi grunt dla wsi Babiny Dańka Pryponą własnej w sprawie Antoniny Białoskorskiej przeciw Dańkowi Pryponowi pto. 130 zł. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 765 zł. w. a. wadyum 76 zł. 50 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej ceny sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor 18 września 1881.

(7251 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5214. W dniach 8 listopada, 6 grudnia 1881 i 17 stycznia 1882 każdym razem przed południem sprzedaną będzie w tutejszym c. k. sądzie powiatowym realność pod lk. 54 Turbii położona Jana Myszki własną na zaspokojenie należytości c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 133 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 350 zł. zakład zaś 35 zł. który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów 29 września 1881.

(7192 3—3) **Edykt**

L. 3149. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Silbigera i Leopolda Jakobowicza w kwocie 130 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 7 listopada 5 grudnia 1881 i 9 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 210 we wsi Rzekach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, solidarnych dłużników Wojciecha i Anny małżonków Barych własnej.

Cena wywołania wynosi 750 zł. wadyum 75 zł.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności ustanawia się zarazem termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 6 lutego 1882 o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycie liustanowiony został p. adw. Dr. Iwański w Wadowiaach.

Protokoły zajęcia i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Andrychów dnia 14 lipca 1881.

(7224 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 631. W sądzie tutejszym odbędzie się 21 listopada, 19 grudnia 1881 i 23 stycznia 1882 godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 39 w Kurowie Katarzyny i Michała Sikory własnej ni hipotecznej na pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim nawet niżej takowej. Cena szacunkowa wynosi 250 zł. a wadyum 25 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 20 czerwca 1881.

(7267 2—3) **Obwieszczenie.**

L 3295 Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą następujące ilości papierów na rok 1882 w drodze pisemnych ofert zabezpieczone, a to:

Bibuła

Nowe ryzy à 1 000 ark.	Rozmiar milimetry	Waga nowego ryza kilogr.
2.352	360/527	$6^4/_{10}$
40	369/553	$7^6/_{10}$
950	395/580	$7^7/_{10}$
Maszynowy papier konceptowy		
27	425/450	14

Oferenci winni są swe oferty najdalej do dnia 26 października 1881 o godzinie 12 w południe do c. k. głównej fabryki tytoniu nadesłać.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte w obwieszczeniach i warunkach kontraktcyjnych, które w c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach, tudzież w fabryce tytoniu w Monasterzyskach i Zabłotowie, w ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej i w izbie handlowej we Lwowie do przejrzenia złożone są.

Winniki, dnia 2 września 1881.

Kundmachung.

Zl. 3295. Bei der k. k. Tabak Haupt Fabrik zu Winniki in Galizien werden für den Bedarf der galizischen Fabriken Winniki, Monasterzyska und Zabłotów nachstehende Papier-Gattungen für das Jahr 1882 durch Uiberreichung schriftlicher Offerte sichergestellt und z.:

Schrenz-Papier

Neuriss à 1.000 Bogen	Dimensionen Milimeter	Gewicht per Neuriss Kilo
2.352	360/527	$6^4/_{10}$
40	369/553	$7^6/_{10}$
950	395/580	$7^7/_{10}$
oder eventuell statt der letzteren 950 Neueriß vom Formate 395 m/m. 580		
950	422/632	9
Maschin Concept-Papier		
27	425/450	14

Unternehmungslustige werden eingeladen, ihre schriftlichen Offerte bei der k. k. Tabak-Haupt Fabrik in Winniki bis längstens 26 Oktober 1881 Mittags 12 Uhr zu überreichen.

Das Offert muß mit einer 50 kr Stempelmarke versehen, und die letztere mit der ersten Zeile des Offertes überschrieben sein.

Die allgemeinen Offerts- dann Lizitations- und Kontraktsbedingnisse; so wie die Vertheilung der zu liefernden Papier-Mengen auf die einzelnen Fabriken können während der gewöhnlichen Amtsstunden bei der k. k. Tabak Haupt Fabrik in Winniki, bei den k. k. Tabak Fabriken Monasterzyska und Zabłotów, bei der Oeconomaten der hohen General Direktion der k. k. Tabak-Regie, dann der hohen k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg, so wie endlich bei den Handels und Gewerbekammern in Lemberg, Brün, Olmütz und Troppau eingesehen werden.

Winniki am 2 September 1881.

(7188) **Edykt.**

L. 11255. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Herza Achnera przedtem w Seretcie zamieszkałego, że przeciw niemu uchwałą z dnia 5 października 1881 l. 11189 na mocy wekslu z daty Sereth 12 stycznia 1881 na 1046 zł. w. a. opiewającego, na prośbę Joela Halperna nakaz zapłaty resztującej sumy 888 zł. z 6% od 13 lipca 1881 i kosztami 8 zł. 17 ct wydanym, i ustanowionemu dlań kuratorowi p. adw. dr. Katzenellenbogowi z zastępstwem ad. dra Wurzla w Stanisławowie doręczonym został, któremu Herz Achner swą informacyę przesłać lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów dnia 7 października 1881.

(7198 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2339. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście podaje do wiadomości, iż w dniu 11 listopada, 15 grudnia 1881 i 18 stycznia 1882 sprzedaną będzie realność l. k. 45 rep. 114 w Strzelbicach, dłużników Mikołaja i Fruzi Balmij własna, w celu wydobycia pretensyi Herscha Reich w kwocie 35 złr. z przyn.

O tem powiadamia się chęć kupna mających z tem, iż warunki sprzedaży przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 12 czerwca 1875.

(7275 1—3) **Edykt.**

L. 2603. C. k. Sąd powiatowy w Boryni uwiadamia, że dnia 1 maja 1881 zmarł w Rosochaczu gr. kat. ks. Józef Ilnicki.

Ponieważ spadkobiercy jego sądowi nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie pretensye do spuścizny swoje prawa spadkowe w ciągu jednego roku w sądzie tutejszym zgłosili i deklaracyę do spadku tem pewniej wnieśli, iże w przeciwnym razie spadek, dla którego równocześnie kuratorem Mikołaja Szajdzickiego w Wysocku niżnym ustanowiono, tylko z tymi którzy do spadku się oświadczyli i swe prawa spadkowe wykazali, pertraktowany i im przyznany zaś jeżeliby się nikt nie zgłosił, cały spadek c. k. skarbowi przyznany będzie.

Borynia dnia 12 lipca 1881.

(7373 1—3) **Edykt.**

L. 8007. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. w. a. z pn. dnia 2 listopada 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 125 w Brzyskowoli położonej, wedle wykazu hipotecznego 149 solidarnego dłużnika Michała Radaja własnej, na 200 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 15 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 19 sierpnia 1881.

(7412 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4760. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, iż w dniach 31 października i 15 listopada 1881 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 28 w Podbereżu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Danyła Waryk własnej, na zaspokojenie pretensyi Juliusza Aberbach i Herza Kornblück w kwocie 40 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 66 zł. a. w. wadyum 10%. Bliższe warunki w tutejszej registraturze.

Bolechów dnia 30 lipca 1881.

(7330 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2209. C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Herscha Majerowicza przeciwko Hryciowi Babiakowi wywalczonej w kwocie 50 zł. z przynależyt. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 74 w Sarowicy położonej, dłużnika własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych niebędącej, w drodze publicznej licytacyi na dniu 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie i że realność w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 260 zł., na ostatnim zaś terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 260 zł., a wadyum 26 złr.

Potożot zastawniczego opisania, egzekucyjnego oszacowania tej realności i warunki licytacyjne, wolno każdemu chęć kupienia mającemu przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Ferdynand Tymowski.

Bukowsko 23 września 1881.

(7421) **Ogłoszenie.**

L. 5174. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że do dochodzenia miejscowe w sprawie zakładania księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kniażyce z dniem 31 października 1881 się rozpoczną.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Niżankowice dnia 17 października 1881.

(7425 1—3) **Sprostowanie.**

L. 7197. Obwieszczenie licytacyjne c. k. sądu powiatowego w Komarnie z dnia 4 sierpnia 1881 l. 3890 w nr. 215 216 i 218 gazety lwowskiej zawarte, co do sprzedaży realności Fedka, Pauka i Jacka Bołtacza.

Z c. k. sądu powiatowego.

Komarno dnia 9 października 1881.

(7228 1—3) **Edykt.**

L. 44832. C. k. Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Aleksandrowi Dydyńskiemu, że przeciw niemu został dnia 7go października 1881 do l. 44832 na rzecz Mojżesza Stroh wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 408 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu pana Aleksandra Dydyńskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Zukotyńskiego, a tegoż zastępcą adwokata dra Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Aleksandra Dydyńskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 8 października 1881.

(7128 1—3) **Edykt.**

L. 40665. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 319 zł. 23 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 1go grudnia 1881, 2go stycznia 1882 i 3go lutego 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do małot Augusta Stroczyńskiego, wedle Dom. 106 pag. 188 n. 23 haer. należącej realności pod l. 182 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta, tylko wyżej ceny wywołania 2500 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 250 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że nabywca na realności ciężące długi w miarę ceny kupna przyjąć jest obowiązany, jeżeliby wierzyciele swych wierzytelności po wypowiedzeniu przyjąć nie chcieli, i że dla tych wierzycieli, którzyby po wyd niu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 7go września 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone byćnie mogły, adwokat dr. Siterski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów dnia 1 października 1881.

(6390 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 41528. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uchwałą z dnia 20go sierpnia 1881 l. 32695 zezwolił na przedłużenie opieki nad umysłowo chorą Leą vel Laurą Kampel.

Opi kę nad tąż poruczono nadal matce Klarze Kampel i współopiekunowi Maksowi Epstein.

Z c. k. Sądu powiat. m d. S. I

Lwów dnia 30 sierpnia 1881.

(7033 1—3) **Edykt.**

L 14397. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wskutek prosby Bazylego Nowos elskiego de praes. 29 marca 1881 l. 14397 o amortyzacyę 1 poz. Dom. 71 pag. 165 n. 1 on. zawierającej dług 14 zł. pol. na rzecz schedy III dóbr Czajkowice, niegdyś Ignacego Białoskórskiego własnej 2. poz Dom. 71 pag. 166 n 6 on. zawierającej sprzedaż na rzecz ks. Mikołaja Kujławskiego gruntu Garbie, 3 poz. Dom. 71 pag. 167 n. 7 on. zawierającej sprzedaż gruntu Kubieczka na rzecz Szczepana Winnickiego, 4 poz. Dom. 71 pag. 174 n. 13 on. zawier jącej sprzedaż pola onego na rzecz Tomasza Srokowskiego, 5 poz. Dom. 71 pag. 174 n. 14 on. zawierającej, sprzedaż pola z ogrodem na rzecz Aleksandra i Maryanny z Pakoszewskich małż. Czołowskich, 6 poz. D m. 71 pag. 176 n. 19 on. zawier jącej nabycie gruntów na rzecz Józefa Szczepańskiego drogą wymiany między nim i Tomaszem Srokowskiem jakieś prawo do hipoteki części dóbr Czajkowice Nr. II jak D m. 356 pag 454 n. 5 haer. Bazylego Nowosielskiego własnej, wzywa niniejszem Ignacego Białoskórskiego, ks. Mikołaja Kujławskiego Szczepana Winnickiego, Tomasza Srokowskiego, Aleksandra i Maryannę Czołowskich i Józefa Szczepańskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ewentualnie ich spadkobierców i prawonabywców, tudzież wszystkich, którzyby na tej części jakie pretensye mieli, aby do tutejszego sądu w przeciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej się zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie po wyższego terminu wspomnione pozycyi ze stanu biernego części dóbr Czajkowice II na żądanie proszącego Bazylego Nowosielskiego umorzone i wyekstabulowane będą.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881. L. 50401.

(7407 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

W bieżącym roku szkolnym rozdane będą stypendya z zapisu śp. Jana Żurakowskiego, a mianowicie stypendya po 262 zł. 50 ct. dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem dla potomków familii fundatora śp. Jana Żurakowskiego i familii zięcia jego Wgo Juliana Starzyńskiego, tudzież stypendya po 210 zł. i 167 zł. 50 ct. w. a., które nadane być mogą uczniom, do szlachty polskiej nie należącym.

Ubiegający się o te stypendya, mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada b. r., i złożyć dowody iż:

1. pochodzą od ojca narodowości polskiej;
2. są w kraju urodzeni;
3. obrządku rzymsko katolickiego;
4. że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów naukowych w kraju istniejących, a mianowicie: do gimnazyum, nawszechnic ę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych, do szkoły sztuk pięknych i t. pn.;
5. że się odznaczają postępem w naukach, tudzież pilnością i obyczajnością; i że
6. wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu przynależności swojej do szlachty staropolskiej lub też do wyżej przytoczonych familij, dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu, który również umocowany jest;

a uwolnić ucznia od obowiązku uczęszczania do szkół publicznych, lub zakładów naukowych, w kraju istniejących, jeżeliby szkoła lub zakład w zawodzie któremu się uczeń oddaje, w kraju wcale nie istniały;

b. użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych, młodzień ów celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego ich kształcenia się, który to zasiłek jednak nie dłużej, jak tylko na dwa lata udzielony być może.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wiel. Ks. Krakowskiego

We Lwowie dnia 14 października 1881.

(7326 1 3) **Ogłoszenie.**

L. 2188. C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego 98 zł. w. a., odbędzie się w dniach 25 listopada, 27 grudnia 1881 i 27 stycznia 1882 każdym razem o 10tej godzinie rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod Nr. 23 w Jaworzu leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, Szymona Cirkot własnej, gdzie przy pierwszych dwóch terminach real ość ta tylko wyżej, lub za cenę wywołania, przy trzecim terminie zaś i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi można w tusądowej registraturze przejrzeć

Żmigród 29 września 1881.

(7214 1—3) **Edykt.**

L. 12549 C. k. sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomo, iż wskutek prośby egzekucyjnej c. k. uprzyw. Galicyjskiego Banku hipotecznego przeciw Maurycemu Kessler pto. 108 zł. 75 ct. w. a. z pn. ustanawia odnośnie do tutejszosądowej uchwały z dnia 30 lipca 1878 l. 10001 dla niezn nych z miejsca pobytu i zamieszkania wierzycieli hipotecznych dóbr Mokrzany, Włodzimierza Stanisława dw. im Wilczyńskiego i Salamona Pomeranza kuratorem adw. dr. Pawlińskiego a zastępcą adw. dr. Budzynowskiego i pierwszemu z nich doręcza tutejszosądowej uchwały z dnia 8 marca 1881 l. 802 ustanawiające porządek zaspokojenia z ceny kupna wierzytelności hipotecznych.

Zarazem wzywa się ich, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wskazówek udzielili, lub też sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać by musieli.

Sambor dnia 30 września 1881.

(7218 1—3) **Edykt.**

L. 8805. C. k. sąd obwodowy w Kołomyji zawiadamia Macieja Korczyńskiego, z pobytu nieznanego, iż dnia 9 września 1881 l. 8805 Mendel Juris wniosł przeciw niemu skargę o wykreślenie prawa hipoteki dla sumy 100 zł. w. a. na realności pod l 69 257 w Kołomyi ciążącego, którą zamianowanemu równocześnie kuratorowi pozwanego dr. Zakrzewskiemu do wniesienia obrony w 90 dniach doręczono. Rzeczą zatem pozwanego kuratorowi temu udzielić potrzebnej informacyi lub innego zastępcę zamianować i sądowi wiadomo donieść w razie przeciwnym bowiem skutki prawne sam sobie przypisze.

Kołomyja dnia 15 września 1881.

(7187 1—3) **Edykt.**

L. 13060. Chaima Burg z miejsca pobytu niewiadomego powiadamia się, że Sara Nussbaum uzyskała przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. pod dniem 16 sierpnia 1881 l. 10842, że do zastępowania go w tej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo ustanawia się kuratorem dr. Steuermanna z substytucyą dr. Budzynowskiego, adwokatów w Samborze, że temuż kuratorowi ma udzielić dowody obrony lub innego pełnomocnika sądowi oznajmić.

Od c. k. sądu obwodowego

Sambor dnia 7 października 1881.

(7186 1—3) **Edykt.**

L. 22222. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni niniejszym edyktem pp. Franciszka i Kunegundę Krzeczowskich, że wskutek podania p. Franciszka Lenerta de praes. 4 stycznia 1880 l. 212 polecono c. k. Urzędowi hipotecznemu tutejszą uchwałą z 9 stycznia 1880 l. 212 aby prawo zastawu dla sumy 528 zł. dnia 2 stycznia 1883 płatnej z procentem 10% kwartalnie z góry uiszczać się mającym w stanie biernym realności Nr. 365 dz. VIII w Krakowie położonej, na imię Franciszka i Kunegundy Krzeczowskich zaintabulowanej, na rzecz Franciszka Lenerta zaintabulował.

Gdy miejsce pobytu Franciszka i Kunegundy Krzeczowskich jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania takowych na ich koszt i niebezpieczeństwo, tutejszego adwokata Pieniążka, z substytucyą adw. Kaufmanna kuratorem nieobecnych ustanowił.

Wzywa się zatem nieobecnych Franciszka i Kunegundę Krzeczowskich, aby się w Sądzie tutejszym lub u kuratora bezwłocznie zgłosili lub innego zastępcę sądowi oznajmić się mającego ustanowili, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami by sobie przypisać musieli.

Kraków 16 września 1881.

(7422 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5079 C k Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Rymanowie pod l. k 122 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Michała i Tekli Ryglewiczów własnej, celem ściągnienia na rzecz Leona Bilińskiego kwoty 80 zł. s. w. z pn. w dniu 30 października 1881 o godz. 10 przed południem, w zabudowaniu tusądowym.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 540 zł. a. w. zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 17 września 1881.

(7342 1—3) **Edykt.**

L. 23915. C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Siellawy do zastępowania go wsprawie egzekucyjnej z panią Seweryną Wojciechowską o zapłaceni 5000 zł. z pn. kuratora ad actum w osobie adw. Leo w Krakowie, z zastępstwem adw. Rosenblatta, temuż ustanowionemu kuratorowi tutejszo sądowe uchwały z 3 czerwca 1881 l. 11735 i 23 września 1881 l. 22855 doręcza i tem równocześnie Władysława Siellawę edyktalnie zawiadamia.

Kraków 4 października 1881.

(7184 1—3) **Edykt.**

L 3266 C k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że w sporze Hryńka Mamczak przeciw Piotrowi Gedz o 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 5 grudnia 1881 o 10 godz. przed południem w budynku sądowym publiczna sprzedaż realności pod l. 50 w Rozdziałowicach nawet niżej ceny szacunkowej pod warunkami już poprzednio uchwałą z dnia 31 lipca 1879 l. 2281 ogłoszonemi.

Rudki dnia 17 września 1881.

(7193 1—3) **Edykt.**

2677. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Menasche Feliksa przeciw Maryannie Ziębowej o 235 zł. a. w. z. p. n. zarządza sprzedaż realności pod lk. 17 w Przybradzu położonej l. wyk. hip. 63 objętej własności Maryanny Ziębowej.

Sprzedaż realności odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Andrychowie na dwóch terminach, w dniach 14go listopada i 12go grudnia 1881 o 9 z rana, na których realność za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną będzie.

Gdyby realność na tych terminach nawet za cenę szacunkową nie mogła być sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 9 stycznia 1882 o godzinie 9 z rana.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania jest kwota 1220 zł.

Wadyum wynosi kwotę 122 zł.

Kuratorem niewiadomych i z miejsca pobytu nieznanych wierzycieli jest adwokat Dr. Henryk Krobicki w Wadowicach.

C. k. Sąd powiatowy

Andrychów dnia 1 czerwca 1881.

(7416 1—3) **Edykt.**

L. 4214. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w tymże sądzie w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzy. gal. akcyjn banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 28 zł. 35 ct., 28 zł. 35 ct., 28 zł. 35 cent. i 317 złr. 39 cent wal. austr. z p. n. odbędzie się w dniu 24go listopada 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Motia Pennera i Ruchli Penner wedle Dom. Tom. III pag. 57 i 59 n. 5 haer. należącej połowy realności pod lk. 227 w Staremmieście położonej, na którym terminie też połowa realności nawet niżej ceny wywołania 2381 zł. 50 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 120 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 1 maja 1880 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, Leon Dobrzanski przełożony gminy tutejszej kuratorem mianowany został.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto dnia 23 września 1881.

(7413) **Ogłoszenie.**

L. 123. C. k. komisya hipoteczna w Dobczycach zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Zagorzany i Glichów.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 28 października 1881, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Dobczyce dnia 16 października 1881.

(7112 1—3) **Edikt.**

Zl. 6822. Vom k. k. Bezirksgerichte in Oświęcim wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der dem Enoch Schmelz aus dem notariellen Schuldscheine vom 4 Februar 1879 Nr. 1675 schuldigen Darlehens-Kapitals per 11000 fl. ö. s. c. die executive öffentliche Feilbietung der dem Executen Michael Slebarski eigenthümlich gehörigen einzigen Tabularkörper bildenden Realität Nr. 9 und 10 in Oświęcim sammt der Scheuer na Podstawiu und dem Grundstücke „po Harenku“ mit allem Zugehör in zwei Terminen d. i. am 18 November und 23 Dezember 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude vorgenommen und daß die Realität bei diesen zwei Terminen nicht unter dem Schätzungswerthe per 46976 fl 79 kr. hintangegeben werden wird.

Tagsatzung zur Feststellung der verleichternden Bedingungen 23 Dezember 1881 Nachmittag 3 Uhr.

Vadium 4700 fl. im baaren oder öffentl. Obligationen.

Curator der unbekanten so wie derjenigen Gläubiger denen der Feilbietungsbescheid gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt wurde, oder die nach dem 15 August 1881 in das Grundbuch gelangten der k. k. öff. Notar H. Franz Niemczewski in Oświęcim.

Der Grundbuchsauszug, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Feilbietungsbedingungen können in der Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Oświęcim am 30 September 1881.

(7035 1—3) **Edikt.**

Zl 28453. Vom Lemberger k. k Landesgerichte wird behufs Zustellung des h. g. Tabularbescheides vom 12 Februar 1881 Zl. 5574, mittelst dessen die Löschung der im Lastenstande der Realität sub. Nr. 500 $^{3}/_{4}$ in Lemberg zu Gunsten der Ewa Mai intabulirten Summe per 125 fl CM. s. N. G. aus dem Lastenstande der obigen Realität bewilligt wurde, für den dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Josef Hersch May als Erben der Ewa Mai der h. o. Herr Advokat Dr Goldberg zum Kurator ad actum bestellt.

Diesem unter Einem jener Bescheid zugestellt, und hievon der Abwesende mittelst gegenwärtigen Ediktes verständigt.

Lemberg am 2 Juli 1881.

(7157) **Erkenntniß.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in Nr 13 der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Neue Zeit“ ddo 2 October 1881 unter der Aufschrift „Die Zeichen des Verfalls“ enthaltenen Aufsatzes das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 October 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Doniesienia prywatne.

Na sprzedaż

Piękna realność we Lwowie,

przestrzeni sążni □ 612 — składająca się z placu, z domem — oficyną z przynależytościami i znacznemi dochodami.

Wiadomości udzieli właściciel **Łazienek sw. Anny.** (6727 21—3)

WINOGRONA

kuracyjne z Vöslau

szczepów włoskich.

Poleca takowe w miejscu jako też i na prowincyę.

Zamówienia uskutecznia odwrotnie

F. W. Królikowski

we Lwowie.

(6489 30—?)

Zmiana pomieszkania.

L. J. Malewski

przeniósł swą fabrykę

Korkòw

katalońskich

od 1 września 1881, pod l. 5 ul. Dominikańska 5.

(649 2 ?)

W Stowarzyszeniu

„Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

WINOGRONA

z VÖSLAU

szczepu włoskiego

(kuracyjne)

poleca handel

Karola Bałłabana

we LWOWIE.

Łaskawe zlecenia uskutecznia odwrotną pocztą. (6471 17—?)

Ukończony uczeń 4tej klasy łacińskiej, z porządnego domu, szuka umieszczenia na prowincyi jako **praktykant aptekarski** Zgłoszenia pod adresem: **A. P. Rynek l. 17, I. piętro.** (7261 3—3)

Marony włoskie duże

1 klo 44 cent.

Musztardę kremską

świeżą

¼ flaszki 18 ct., ½ 35 ct., 1/1 60 ct

poleca (7437 1—5)

Karol Klimowicz

ulica Wałowa l. II.

Leśnik egzaminowany, technik, z objęciem posady zasiadający do wyższego egzaminu państwowego lasowego, myśliwy — z kilkunastoletnią praktyką i najlepszemi poleceniami — poszukuje posady leśnika. ADRES: **Władysław Dąb,** V. Oberamtshausgasse 11 I. Stock, Thür 5, in Wien. (7423)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

Dostać można w Warszawie w aptekach pp. Heinricha i Barcza; we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera i Krzyżanowskiego.

(7433 1—18)

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am **15 October 1881** stattgefundenen **fünften Verlosung** der **3%igen Prämien-Schuldverschreibungen** der k. k. pr. all. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie	**527**	Nr.	**10**	mit dem Treffer von **fl. 50.000**
„	**3811**	„	**66**	„ „ „ „ „ **2.000**
„	**3121**	„	**56**	„ „ „ „ „ **1.000**
„	**3757**	„	**41**	„ „ „ „ „ **1.000**

In der Tilgungsziehung:

Serie **359** Nr. 1-100 Ser. **854** Nr. 1-100 Ser. **1142** Nr. 1-100 Ser. **2905** Nr. 1-100 Ser. **3780** Nr. 1-100.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1ten Juni 1882** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am **15 December 1881** statt.

Aus der Tilgungsziehung vom 15 Februar 1881 sind bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden: Ser. 2717 Nr. 83, 89—93.

WIEN, den 15 October 1881.

7424 **Von der Direction.**

Wyszczególnione **Czteroma medalami zasługi i listem pochwalnym.**

Środki na włosy.

Bandolina przytrzymuje włosy, daje piękny połysk i przyjemny zapach . —·25 i —·50
Brillantina odświeża i nadaje piękny połysk włosom, oraz trwały i przyjemny zapach —·50
Kosmetyk, do przytrzymania peruki . . . . —·30
Kosmetyk na wąsy w lepszym gatunku . . . . 20 i —·50
Kosmetyk na wąsy jasny, ciemny i czarny . . . . —·10 —·25 i 50
Olejek taninowy wzmacnia włosy i oczyszcza skórę, daje piękny połysk, utrwala barwę i pobudza włosy do porostu . . . . —·50
Olejek chinowy powszechnie używa się przeciw wypadaniu włosów, wzmacnia cebulki włosowe i pobudza je do wytwarzania włosów . . . . —·50
Olejek orzechowy, służy do pomadowania i konserwowania włosów . . . —·50
Olejek migdałowy do pomadowania . . . . — 30
Olejek rozedowy na włosy . . . . —·50
Olejek Millefleur na włosy . . . . —·50
Olejek fijołkowy na włosy . . . . —·60
Olejek jaźminowy na włosy . . . . —·50
Pomada kosmetyczna czyli odmładniająca włosy. Przez swe specyficzne działanie przywraca włosom siwym i wypłowiałym naturalną barwę.

J. Ihnatowicz

mag. farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 38—?)

W największym wyborze najnowsze **materye wełniane** *od 25 centów i wyżej* poleca

Magazyn Schayerów

we Lwowie. (100 3—?)

AUGUST SCHELLENBERG

we LWOWIE,

12 ulica Hetmańska 12

poleca

obok istniejącego już od lat **29**

domu komisowego, spedycyjnego i asekuracyjnego

także nowo urządzony

Kantor wymiany,

który kupuje i sprzedaje **wszystkie papiery wartościowe i monety pod warunkami najprzystępniejszemi.**

Wymiana **kuponów,** uzyskanie nowych **arkuszy kuponowych, ewidencya ciągnień** wszystkich losów i t. d.

Wszystkie **polecenia z prowincyi** wykonują się po kursie dziennym **bez doliczenia prowizyi.** (7369 4—7)

Ogłoszenie.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

podaje niniejszem do wiadomości,

iż odtąd wydawać będzie tak na **dobra ziemskie,** jakoteż i na realności pożyczki także

w 5 procentowych

LISTACH HIPOTECZNYCH

(niepremiowanych) tańsze od pożyczek w 6 procentowych listach hipotecznych dotychczas udzielanych.

Ze względu na niższą stopę oprocentowania, dłuższy okres amortyzacyjny i wynikające ztąd znaczne obniżenie rat półrocznych, pożyczki te odpowiadać będą szczególnie potrzebom szukających kredytu hipotecznego.

Bliższych informacyj udziela Bank na żądanie franco.

Lwów 31 lipca 1881.

Dyrekcya.

(6932 3—?)

Nagrodzona srebrnemi medalami zasługi!

SCHUBUTHA MASA

do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach, pudełko wystarczające na wielki pokój

kosztuje 1 złr.

Do nabycia w handlach:

we Wiedniu L. Brzeżany, w Pradze J. Preissig, w Bernie F. Schmidt, w Krakowie J. F. Fischer, K. Okoń, M. Jawornicki, A. Sasski, w Brzozowie A. Mariniowa i Sp., w Bochni J. Michnik, w Brzeżanach E. Moerl; w Brzesku J. M. Celnik, w Jaśle G. Steinhaus Syn, w Sanoku R. Barth, w Nowym Sączu K. Müller, w Tarnowie Leszczyński Fr. i W. Hildner, w Sędziszowie Mizerski, w Rzeszowie Schaitar i Sp., E. Neugebauer, w Przemyślu E. Machalski, M. Kozłowski, M. Krug, Dominikowski i Bękner, w Jarosławiu K. Zabłotny, w Stanisławowie K. Kopacz, W. Waldek, w Kołomyi J. Rożański, w Zaleszczykach H. Sanecki, w Czerniowcach Ig. Schnirch, w Samborze B. Żuławski, w Rohatynie Fr. Marx, w Horodence C. Pochowski, w Tarnopolu A. Morawetza Spad. i E. Frantz, w Brodach W. Adamowicz, w Podwołoczyskach G. Morawetz, w Serecie J. Dempniak.

(6527 6—6)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. u